

TECHNIKA & KONTENT TV

TELEPRO

5 października 2018

Rok X Nr 10/2018(90)

ISSN 2080-4407

CENA 9,90 zł (w tym 8% VAT)



 **NATIONAL
GEOGRAPHIC**
20 LAT W POLSCE

TARGI:

IFA BERLIN:
NOWY SPRZĘT
I STRATEGIE

DZIĘKUJEMY



 **PHOTOARK**
JOEL SARTORE



TYLKO U NAS:

**ROMAN POLAŃSKI:
FILM JEST JAK ZAPAŁKA**



BROKEN

Serial z udziałem Seana Beana („Gra o tron”), który wcieli się w rolę katolickiego księdza prześladowanego przez własną przeszłość. To dramatyczna opowieść o odkupieniu, współczuciu i wybaczeniu.

BBC First zadebiutuje w Polsce 26.10.2018
zastępując kanał BBC HD.

Piątki 22:30
Premiera 26 października

BBC FIRST

Dystrybucja BBC Studios Polska

Zbigniew Pruski, zbigniew.pruski@bbc.com, +48 600 094 631
Magdalena Puszczyńska, magdalena.puszczyńska@bbc.com, +48 728 813 503



O TYM SIĘ MÓWI

- 12** FILMTERACTIVE 2018
- 14** TBN JESIENIĄ
- 16** PIŁKA Z GÓRY



6 TYLKO U NAS

FILM JEST JAK ZAPĄŁKA
ROZMOWA Z **ROMANEM**
POLAŃSKIM

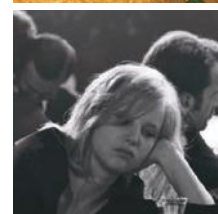
TECHNIKA

- 22** TARGI: IFA BERLIN
NOWY SPRZĘT I STRATEGIE
- 28** UWAGA NOWOŚĆ!
SHARP BY PINIFARINA
- 29** INFO TECH
SAMSUNG GRA



KONTENT

- 4** Z FRONTU WALKI O LEPSZE JUTRO
- 18** WARTO WIEDZIEĆ
W CYFROWYM POLSACIE
EVOBOX HD I EVOBOX LITE
- 20** TARGI: CARTOON FORUM TULUZA
POPYT NA ANIMACJĘ
- 30** FESTIWALE: 43. FPFF GDYNIA
KAMERDYNER Z KLEREM
JAK PIES Z KOTEM
- 34** ZA KULISAMI
PLAY-OFF MONSTER ENERGY
NASCAR CUP SERIES
- 36** NA CELOWNIKU
DLA KAŻDEGO COŚ INNEGO
- 38** TELE INFO



Sezam

- 46** PRZED PREMIERĄ
AGENCI, DETEKTYWI,
WAMPIRY
- 47** PREMIERA MIESIĄCA
- 48** ŻŁOTA DWUDZIESTKA
- 50** KONIEC NAWRACAJĄCYCH ZAPARĆ
JEST TAKI KRAJ...



▶ To jest news! Węgierska telewizja publiczna (mniej niż 4% udziału w rynku) pokaże naszą kostiumową telenowelę *Korona królów* oraz inne produkcje serialowe i fabularne, w produkcji których uczestniczyła firma z Woronicza. I jak teraz wyglądają złośliwcy mówiący i piszący, że nikt nas nie chce i nie lubi?

▶ Cytat miesiąca: Krystyna P. jak zawsze w punkt: *Wyróżnienie przez publiczność w Gdyni filmu »Kler« pokazuje, że publika aktorsko-filmowa także choruje na chorobę nienawiści do swej ojczyzny. Festiwal w Gdyni jest miejscem dla okazywania pogardy i nienawiści dla polskiej tożsamości, Polski i Polaków.* Może znowu warkoczył za mocno ściągnięty?

▶ Trójmiejskie media dały ciała. Nie pierwszy zresztą raz w ostatnich trzech latach, ale trudno się dziwić, bo „nowa zmiana” dopuściła tam do dyrektorskich stołków, do mikrofonów i kamer siódmy szereg tych od urodzenia mniej utalentowanych. Stąd obciach z odwołaniem „Klaktera”, czyli nagrody dla najdłużej oklaskiwanego filmu FPFF w Gdyni. Stąd cenzorska wycinka z relacji z zakończenia festiwalu małej złośliwości reżysera Smarzowskiego wobec prezesa K. A w zanadru był jeszcze pracujący w Gdańsku słynny, szalejący reporter, który albo napada na polityków totalnej opozycji, albo straszy kolejarzy swą legitymacją.

▶ Chyba tylko nerwowości pionu decyzyjnego żółto-niebieskiej stacji, a może i mimo wszystko jego braku doświadczenia w produkcji i realizacji telewizyjnej zawdzięczać należy kolejny serialowy falstart. Po totalnej porażce *Belle époque*, którego to dzieła nie tylko prolog, ale i ciąg dalszy był żenująco słaby, również *Diagnoza* miała fatalny start ze wszystkimi możliwymi błędami. Potem było już coraz lepiej, ale wrażenie profesjonalnego niedostatku pozostało. Mija kilkanaście miesięcy i ponownie to samo z *Putapką*, której pierwsza

część, choć zrealizowana przecież przez uznanego i czulego na banał reżysera, sprawiała wrażenie roboty debiutanta. Teraz jest o niebo lepiej, choć scenariusz od początku nie powala oryginalnością, ale rzecz daje się z pewnością oglądać. Może po prostu na kolaudacje powinno się na Wiertniczą zapraszać fachowców z miasta?

▶ Za portalem wirtualnemedi.pl podajemy informację, że nowe odcinki serialu *Świat według Kiepskich* ogląda średnio 1,06 mln widzów, o 330 tys. osób mniej niż w analogicznym okresie ub.r. Polsat w paśmie emisji produkcji zajmuje ostatnie miejsce wśród tzw. „wielkiej czwórki” w 4+ i trzecie w 16-49. Kiepsko to wygląda. Chyba przyjdzie pora się pożegnać!



▶ Wydarzeniem otwarcia sezonu jesienno-zimowego była przymusowa nieobecność na balu dwóch gwiazd ze stajni patrona i organizatora imprezy. Tak to się kończy, jak blondynki walczą między sobą o palmę pierwszeństwa w konkursie na blondynkę roku, dekady, stulecia. Ktoś na górze dostał piany i obie celebrysy zostały w domu ze swymi oszalamiającymi kreacjami i przygotowanymi do wygłoszenia wierszykami. A Ty telewizzku po prostu *Poczuj się jak Małgosia R.*

▶ Do Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji wpłynęło 47 skarg na wydanie programu *Studio Polska* w TVP Info, w którym rozmawiano o Paradzie Równości. Zaproszeni do studia goście określali osoby homoseksualne m.in. słowami: „zboczeńcy”, „zezwierzęcenie człowieka”, czy „rzesza nieszczęśliwych ludzi”. Mimo tego KRRiT nie dopatrzyła się nieprawidłowości. Ależ oczywiście miała rację. Skoro nie padło słowo PEDAŁ, to nie ma mowy o obrazie. A poza tym, czy nasz wstający z kolan naród patrząc na kraj w ruinie, naprawdę nie może określać własnymi słowami otaczającą go rzeczywistość?

▶ Dziennikarze i blogerzy podróżniczy zaapelowali do Wojciecha C., żeby podróżował „z szacunkiem przez świat”. Autorzy inicjatywy zwrócili się do podróżnika i publicysty z apelem, żeby zmienił ton swoich relacji z podróży. – *Utrwalanie stereotypów, euro-pocentryzm i ksenofobia prowadzą do niewiedzy. Do strachu, lekceważenia i nienawiści. Nie chcemy się na to godzić.* Jak przystało na mistrza elegancji, gwiazdor publicznej telewizji na list nie odpowiedział. No ale jak ktoś tak wygląda, to trudno się dziwić!

▶ Polsat Rodzina to nowy kanał, który ma zadebiutować na ogólnopolskiej antenie w październiku. Jego szefem ma być Marek Z., którego pamiętamy doskonale m.in. z obchodów wyzwolenia obozu oświęcimskiego kilka lat temu. Ten aksamitny głos, ta cierpiennicza mina, ten koturnowy patos, ta niekończąca się autokreacja. Taki zestaw nie wróży dobrze nowemu dziecku prezesa S. ale to nie są (jeszcze) nasze pieniądze!

▶ Uwaga mieszkańcy Opola i okolic. TVP podpisało umowę z waszymi władzami na organizację w najbliższych trzech latach festiwalu polskiej piosenki. Kto się jeszcze waha w sprawie ewentualnej emigracji, niech wie, że w razie pozostania w kraju czekają go spotkania z humorem i postacią pana Janka, trójką wesółków z dawno zapomnianego kabaretu, albo świeżo wykreowanym gwiazdorem festynów, którego osiągnięcia aktorskie w polskim kinie rzadko wychodziły ponad dwuzdaniowe epizody.

▶ A Katolickie Stowarzyszenie Dziennikarzy swoje w sprawie *Kleru*. W apelu o bojkot filmu m.in. takie słowa: *Na tyle mamy wiedzę, mimo fałszowania historii, że wiemy doskonale, jak działają wrogie Polakom środowiska. Niezależnie, czy są to wrogowie zewnątrzni: zaborcy, okupanci, najeźdźcy, czy wewnętrzni: ludzie z poczuciem misji stworzenia nowego, wspaniałego świata bez narodów, bez wartości, wszyscy oni mają świadomość, że siłą naszego narodu jest wiara. Skoro nie udało się wmówić nam, że Pana Boga nie ma, trzeba nam zożyć tych, którzy nas do Niego prowadzą.* Dlaczego jednak w czasie tej drogi niektórzy z nich łapczywie sięgają do naszych portfeli a inni do rozporków naszych dzieci?



epos

artistry in watchmaking
switzerland



Ref. 3435 VERSO 2 - sztuka kreowania czasu

www.epos.info.pl

www.epos.ch



FILM JEST JAK ZAPAŁKA

ROZMOWA Z **ROMANEM POLAŃSKIM**

– W Pana najnowszym filmie *Prawdziwa historia* główne role zagraly Emmanuelle Seigner, prywatnie Pana żona i Eva Green. Obie to charyzmatyczne aktorki i jak sądzę, silne kobiety. Wcześniej nie znaty się wcale. Nie obawiał się Pan tego spotkania na planie?

– Rzeczywiście trochę obawiałem się, bo nie wiedziałem, jak się to wszystko między nimi ułoży. A mogły się pogryźć. Okazało się jednak, że miały ze sobą bardzo dobry kontakt już od pierwszego momentu. I ta dobra relacja utrzymała się do końca. Nie było więc żadnych przeszkód w pracy z aktorkami. Wręcz przeciwnie. Może, nawet gdybym musiał więcej z nimi czy nad nimi pracować, osiągnęlibyśmy lepszy rezultat? Wszystko jednak szło tak dobrze, że ja właściwie tylko obserwowałem, co robią. Obydwie są przecież profesjonalnymi, rzetelnymi aktorkami. Zawsze były przygotowane, świetnie znaty swój tekst, więc nie było problemów.

– *Prawdziwą historię* zainteresowała Pana Emmanuelle Seigner?

– No tak, zaczęło się od Emmanuelle, bo ona mi tę książkę podsunęła, mówiąc, że może jest w tym film dla mnie. Przeczytałem i pomyślałem sobie, że rzeczywiście ma rację. Nigdy nie kręciłem filmu, w którym główny konflikt rozgrywałby się między dwiema kobietami. Zawsze działo się to między mężczyzną a kobietą albo częściej nawet między dwoma mężczyznami. A tutaj tylko dwie baby, więc to było dla mnie interesujące.

– Między bohaterkami można wyczuć pewien rodzaj erotycznego napięcia. Czy zależało Panu na tym, by zauważyć i ten rodzaj wzajemnej fascynacji?

– To jest dwuznaczne, bo i w książce już było dwuznaczne. Nie wiadomo właściwie, czy rzeczywiście istnieje ten fizyczny pociąg jednej do drugiej, czy też ta relacja jest zupełnie pozbawiona tego elementu. Trudno jest to jednoznacznie stwierdzić. I chciałem oddać tę dwuznaczność w filmie. Także właściwie nie wiadomo, czy jest, czy też nie ma między nimi jakiegoś kontaktu fizycznego, czy choćby pociągu seksualnego.

– Czy jako artysta filmowy utożsamiał się Pan w jakimś sensie z główną bohaterką, pisarką Delphine? Ona, podobnie jak Pan, pracuje na styku życia prywatnego i publicznego, oddaje swoją twórczość odbiorcom. Miał Pan takie skojarzenia?

– Nie, zupełnie nie. Muszę przyznać się Panu, że nie przyszło mi to do głowy. Po raz pierwszy ktoś zadał mi takie pytanie... Musiałbym się głębiej nad tym zastanowić, ale raczej nie. Jestem głęboko przekonany, że taki element nie pojawił się w moim myśleniu o Delphine.

– Postać głównej bohaterki pokazuje, że geniusz często łączy się z pewnym szaleństwem twórczym, które z kolei może prowadzić do autodestrukcji. Czy doświadczał Pan podobnego rodzaju obsesyjnego myślenia w trakcie realizacji filmu, takiego pełnego podporządkowania się nowemu projektowi?

– Obsesyjne myślenie towarzyszy mi zawsze, kiedy zabieram się do kręcenia filmu. Nie opuszcza mnie nawet na sekundę. I wydaje mi się, że większość, jeśli nie wszyscy reżyserzy, mają za sobą podobne doświadczenia. Natomiast jeśli chodzi o *Prawdziwą historię*, to ten motyw jest obecny już w książce. W ogóle jest w niej dużo prawdy. Autorka Delphine de Vigan odniosła olbrzymi sukces poprzednią książką, w dużym stopniu biograficzną, bo dotyczyła jej matki, która popełniła samobójstwo. Zawarła w niej dużo osobistych wrażeń. Potem zresztą zarzucano jej, że wykorzystwała w książce zdarzenia z prywatnego życia swojej matki. A to z kolei odbija się echem w kolejnej powieści, którą właśnie zaadaptowałem. I jest trochę tego w filmie. Także ona niewątpliwie miała ten szczególny stosunek do swojej pracy. Ja jednak jestem osobą z zewnątrz, z daleka, obserwuję i staram się opowiedzieć tę historię w sposób najbliższy autorce, ale jednak to nie są moje osobiste przeżycia. Mam dość duży dystans i mówiąc szczerze, to mnie specjalnie nie przejmują.

– **Na pewno nie zawsze realizując film, mógł Pan sobie pozwolić na tego rodzaju dystans. Choćby w *Pianiście* odnosił się Pan przecież w pewnym stopniu do własnych doświadczeń i wspomnień. To był inny rodzaj pracy?**

– Zupełnie inny. Oczywiście *Pianista* jest bardzo osobistym filmem. Opisuje rzeczy, które w pewnym sensie sam przeżyłem. W pewnym sensie. To znaczy, że są w filmie sceny naprawdę z mojego życia. Oczywiście głównie są to wspomnienia spisane przez Władysława Szpilmana, ale szczegóły, niektóre sytuacje są przeniesione dokładnie tak, jak je pamiętam z dzieciństwa w krakowskim getcie.

– **Może też właśnie z tego powodu *Pianista* przyniósł Panu niedawno nagrodę widzów za Najlepszy Film Dwudziestolecia w plebiscybie Legalnej Kultury. Zanim jednak spędził Pan w Polsce sporo czasu podczas realizacji *Pianisty*, wrócił Pan już wcześniej po wielu latach do Warszawy. Wtedy powodem był teatr. Byłem jeszcze bardzo młodym człowiekiem, gdy miałem tę ogromną przyjemność oglądać w Teatrze na Woli nie tylko wyreżyserowanego przez Pana *Amadeusza*, ale również być na tym jednym z kilku tylko spektakli, w których zagrał Pan osobiście tytułową rolę. Jak Pan dzisiaj wspomina to jedyne tego rodzaju w Polsce doświadczenie, spektakl zrealizowany też w niezwykle czasie?**

– To było wspaniałe doświadczenie, zwłaszcza że odbywało się, jak Pan powiedział, w niezwykle czasie. To był może najpiękniejszy moment w historii naszego kraju, kiedy otrząsaliśmy się tutaj z komunizmu. Także ja to naprawdę wspaniałe wspominałem, zwłaszcza że sztuka miała olbrzymie powodzenie. Tadeusz Łomnicki pięknie grał. Miałem znakomitą ekipę. Ludzie się bili o bilety, więc jakżeż mogę inaczej to pamiętać?

– **Na scenie równie brawurowo partnerował Panu właśnie Tadeusz Łomnicki. To był Pana przyjaciel z młodości, z filmowych początków?**

– Przyjaciel to może za dużo powiedziane. On był ode mnie starszy i już jako bardzo młody nastolatek podziwiałem go, bo był znakomitym aktorem. Grał między innymi Puka w *Śnie nocy letniej* w Teatrze Słowackiego w Krakowie. I pamiętam tę rolę do tej chwili. Bliżej poznałem Tadeusza dopiero wtedy, kiedy Wajda zaangażował mnie do *Pokolenia*, w którym Tadeusz zagrał główną rolę. I wtedy się z nim zaprzyjaźniłem.

– **Później znowu spotkali się panowie na planie filmu Andrzeja Wajdy. Tym razem byli to *Niewinni czarodzieje*.**

– Tak, ale ja tam miałem tylko epizod. Natomiast Tadeusz grał główną rolę. Ja go często widywałem, bywałem u niego jeszcze w czasach przed *Nożem w wodzie* i w czasie kręcenia tego filmu. Potem wyjechałem, miałem z nim mniej kontaktów, ale Tadeusz zawsze prosił mnie, żebym od czasu do czasu wysłał mu coś ciekawego dla teatru, jeśli na taki tekst trafię. I wysyłałem mu sztuki. Między innymi *The Zoo Story* Edwarda Albee. To właśnie dostał ode mnie. I grał, podobno pięknie grał i podobno sztuka miała tu wielkie powodzenie.

– **A czy dla Pana, jednak przede wszystkim filmowca, teatr był również inspirujący? Pana poprzedni film *Wenus w futrze* w całości rozgrywa się w teatrze właśnie. Teatr jest dla Pana ważny?**

– Bardzo ważny przede wszystkim dlatego, że ja zaczynałem w teatrze. To było w Krakowie, w Teatrze Młodego Widza. Grałem główną rolę w *Synu pułku*, sowieckiego autora Walentina Katajewa. Nie wiem, czy on jest Panu znany?

– **Nie bardzo...**

– Nie bardzo, co? A to ładna sztuka. Bardziej znana sztuka Katajewa to *Kwadratura koła*. A nasz *Syn pułku* cieszył się olbrzymim powodzeniem, ja też miałem olbrzymie powodzenie. Do tego stopnia, że sztuka została wysłana do Warszawy na festiwal sztuk radzieckich. Takie imprezy odbywały się wtedy. W tych czasach Warszawa była zupełnie zburzona. Poza kilkoma budynkami. I to była moja pierwsza impresja ze stolicy. Pierwsza od 1939 roku, bo wtedy znalazłem się tam z moją matką i siostrą. A niedługo później Niemcy zaczęli bombardować miasto...

– **Aktorstwo stało się Panu bliskie już w bardzo młodym wieku. Później wracał Pan do niego od czasu do czasu w swoich filmach, choćby w *Balu wampirów* czy *Lokatorze*. Wspaniałą kreację stworzył Pan też u boku Gerarda Depardieu w *Czystej formalności* Giuseppe Tornatore. Czyba nigdy nie zrezygnował Pan z aktorstwa tak naprawdę?**

– No może, ale jakoś nie mam okazji grać. Mniej, w każdym razie. A poza tym, kiedy mi proponują rolę, to zawsze zastanawiam się, czy warto uczyć się tego tekstu,

czy warto na to tracić czas, przerywać pracę, na której jestem właśnie skupiony. Z tego powodu na ogół odmawiam.

– **A z tych zagranych filmowych ról, którą wspomina Pan najlepiej?**

– Oczywiście tę z *Balu wampirów!*

– **A to właściwie komedia. Nie miałby Pan ochoty wrócić do tego gatunku? W kolejnych filmach, jeśli pozwalał Pan sobie na żarty, to były to już tylko drobne akcenty.**

– Chętnie bym coś w tym stylu zrobił, ale to jest wielkie przedsięwzięcie. A poza tym miałem wtedy znakomitą relację z Gerardem Brachem, z którym pisałem scenariusz. Już niestety nie żyje. Mieliśmy to samo poczucie humoru, znakomicie nam się razem pracowało. I tego mi właśnie brakuje, żeby coś takiego ponownie zrobić. Chociaż zrobiliśmy z tego komedię muzyczną, która była nawet grana w Warszawie, w Teatrze Roma. Chyba nawet dziesięć lat, wciąż z olbrzymim powodzeniem. A w innych krajach, na przykład w Austrii, grają to już od dwudziestu lat. I wciąż mają pełne sale.

– **Zapewne każdy reżyser filmowy ma szufladę z niezrealizowanymi scenariuszami. Pan na pewno także. Zagląda Pan do niej czasem, znajduje w niej wciąż ciekawe dla siebie teksty?**

– Niestety jest w niej wiele ciekawych rzeczy. Z filmem to jest jednak skomplikowana sprawa. Pamiętam, że pewien stary dystrybutor francuski egipskiego pochodzenia, który był bardzo znany we Francji, powiedział mi kiedyś, że film jest jak zapalka. Można go użyć tylko raz. I miał rację. Jak coś nie wyjdzie, jak nie dojdzie do realizacji, to bardzo trudno jest później ten proces wznowić. I nie wiem, czy to ma wiele sensu...

– **Lubi Pan zaskakiwać swoją publiczność, nie tylko filmami. Jak to było z piosenką *Qui etes-vous?*, którą nagrał Pan wspólnie z Emmanuelle Seigner na jej kolejną płytę?**

– A rzeczywiście. Zupełnie o tym zapomniałem. Jeszcze u Vangelisa zarecytowałem wiersz Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego *Spotkanie z matką*. To jednak przypadek, po prostu poprosił mnie autor czy autorka, żebym to zrobił. No i zrobiłem. Bardziej dla zabawy niż z innych powodów.

– **A jak było ze słynną kołysanką Krzysztofa Komedu z Pana filmu *Dziecko Rosemary*? Tę również wraz z grupą Ultra Orange nagrała Emmanuelle Seigner. Pan zainspirował do tego żonę?**

– Nie, nie. Zupełnie nie. To był ich pomysł. I przy tej okazji muszę Panu powiedzieć, że Emmanuelle śpiewa teraz z podobnym zespołem tylko znacznie większym, bo ich jest chyba dziesięciu. Wykonują rock'n'roll, taki bardzo w stylu lat sześćdziesiątych, czy siedemdziesiątych. Odnoszą teraz ogromne sukcesy we Francji. W Ameryce też. Ta grupa nazywa się The Liminanas.

Ostatnio koncertowali w Londynie. Jest to trochę podobne w stylu do tego, co wcześniej robiła grupa Ultra Orange.

– **Podoba się Panu nowa interpretacja *Lullaby Komedu* w tej właśnie wersji z tekstem?**

– Tak, podoba mi się. Podoba mi się bardzo. Na pewno Krzysio by się ucieszył, gdyby to mógł usłyszeć...

– **Co mógłby Pan powiedzieć o swoim najnowszym, przygotowywanym właśnie do realizacji filmie? O *The Dreyfus Affair* mówi się już od dawna. Kiedy ruszą zdjęcia?**

– Trudno mi na to pytanie odpowiedzieć, bo to zależy od wielu rzeczy, które nie są w tej chwili jeszcze w pełni określone. Moim zdaniem ten film powinien być robiony po francusku, z francuskimi aktorami. A początkowo miał powstać w angielskiej wersji językowej. Głównie z tego powodu, że jeszcze kilka lat temu film, który nie był nakręcony w języku angielskim, nie mógł liczyć na powszechną, światową dystrybucję. Na szczęście to wszystko się zmienia i w tej chwili możemy już zrobić ten film po francusku. Przygotowujemy więc tę francuską wersję. I w pewnym sensie zaczynamy wszystko od początku. Trudno więc mi powiedzieć, kiedy ten film ostatecznie powstanie.

– **Dobrze jednak, że powstanie w języku francuskim, bo historia kapitana Alfreda Dreyfusa to wybitnie francuski temat.**

– No właśnie o to chodzi. Wydaje mi się, że byłoby niewłaściwe robić taki film w innym języku niż francuski. W tej chwili naprawdę byłoby to trudne do zaakceptowania. Współczesny widz jest przecież już tak dobrze obeznany ze światem, z różnymi krajami, jeździ, słucha, czyta. I byłoby to bardzo sztuczne, gdyby nagle Francuzi mówili w filmie po angielsku z amerykańskim akcentem. To może było dobre w Hollywood, ale kiedyś, powiedzmy od lat trzydziestych do siedemdziesiątych. Dzisiaj już nie.

– **A czy zdarzają się Panu w myśleniu o kinie momenty niepewności, podobne blokady twórcze, jakich doświadcza Delphine, bohaterka *Prawdziwej historii*?**

– To się zaostrza z wiekiem. Jak ktoś mnie o to pyta, zawsze przypominam sobie rozmowę ze Stanleyem Kubrickiem. Byłem wtedy w Rzymie, a on w Londynie oczywiście, bo w ogóle stamtąd nie wyjeżdżał. Lubił natomiast długo rozmawiać przez telefon. I właśnie w jednej z naszych rozmów pojawił się ten temat. Zapytał mnie: *Czy nie uważasz, że to jest najokropniejszy moment w naszej pracy, kiedy człowiek nie wie, co będzie robił i nie może się na nic zdecydować? Czas płynie, a ty nie wiesz, co i jak? Nie możesz zrobić skoku.* Ja mu przytakiwałem, ale nie mogłem zrozumieć, o co mu chodzi. Pewnie dlatego, że w tamtych czasach, kiedy byłem młody, robiłem film po filmie. Co roku nowy film. I moi rówieśnicy również pracowali tak intensywnie.

A dziś bardzo dobrze wiem, o czym on mówił. Dziś bardzo trudno mi podjąć decyzję, zrobić ten skok na głęboką wodę.

– Decyzja jest trudna z tego powodu, że trzeba poświęcić nowemu filmowi kilka kolejnych lat ze swojego życia?

– Dokładnie. I nie wiadomo, czy ten nowy pomysł jest wart czasu, który się mu poświęci. Czy to będzie dobrze przyjęte? Czy to jest na poziomie moich poprzednich wysiłków? Czy to nie spotka się z nieprzyjazną krytyką? Chociaż to akurat można jakoś przeżyć. Wiele pojawia się tego rodzaju pytań. I rzeczywiście można to porównać do pewnego rodzaju blokady twórczej, której doświadczają pisarze.

– Znamy takie wypadki z historii kina, że autor wraca po wielu latach do swojego starego filmu i proponuje jego nową wersję, tzw. wersję reżyserską. Czy jest w Pana twórczości taki film, do którego miałby Pan ochotę wrócić, coś w nim zmienić, poprawić i ciągle byłoby to interesujące dla Pana?

– Miałbym. Niektóre filmy po prostu nie zostały ukończone, tak jak bym chciał. Były jakieś przeszkody, ograniczenia finansowe czy inne okoliczności. Na przykład *Piraci*. Na pewno mógłbym znacznie poprawić *Piratów*. Czasami też muzyka była kiepska i właściwie zniszczyła film.

– O jakim filmie Pan myśli?

– Powiedziałbym – *Oliver Twist*. W *Piratach* też w dużym stopniu muzyka jest niedobra i nie pomaga filmowi. Nie ma tego wyraźnego charakteru. Brakowało mi tam Krzysia Komedy...

– Zdarzało się w przeszłości, że nie był Pan w pełni zadowolony z filmu, ale nic już Pan nie mógł poprawić, bo budżet i tak był mocno przekroczony. A potem ten film i tak stawał się dla widzów "kultowy". To przypadek *Wstrętu*?

– Tak, *Wstręt* jest takim właśnie filmem. Budżet był przekroczony dwukrotnie, chociaż ostatecznie wyniósł tylko 91 tysięcy funtów. Za to dzisiaj niewiele można byłoby kupić.

– Publiczność jednak dopisała i mógł Pan później zrobić *Matnię*. Już bez ograniczeń finansowych?

– Żartuje Pan?! Ograniczenia też były, ale rzeczywiście już było lepiej. Miałem trochę więcej swobody. Początkowe 40 tysięcy funtów na *Wstręt* to był nonsens zupełny. Nie można było za to nakręcić filmu, ale zabraliśmy się do tego i musieliśmy skończyć. Moi inwestorzy też musieli się w końcu na to zgodzić. I w efekcie byli bardzo zadowoleni, bo *Wstręt* odniósł duży sukces w Anglii i na świecie. Sprzedali go nawet do Hiszpanii, a w tamtych czasach w zasadzie nie było mowy, żeby taki film mógł być tam pokazany. To było przecież jeszcze za czasów generała Franco.

– Jednak jeden ze swoich filmów Pan, nazwijmy to, udoskonalił po wielu latach. To był też jeden z niewielu nakręconych przez Pana dokumentów, czyli *Weekend z mistrzem*. Jakie to było doświadczenie i z czego wynikała potrzeba dokręcenia pewnych scen po czterech dekadach?

– Cała rzecz na tym polegała, że dokręciłem nowe sceny po 40 latach. W tym filmie opowiada się o zupełnie innym świecie, gdy sport wyglądał całkowicie inaczej. Oryginalny materiał został nakręcony w 1971 roku, głównie przez mojego przyjaciela Franka Simona. Ja koniecznie chciałem wtedy zrobić film, którego bohaterem byłby Jackie Stewart, kierowca rajdowy i dwukrotny Mistrz Świata. Dokumentem jednak nie chciałem się zajmować, bo uważałem, że nie jest to moją domeną. A miałem kumpla, który był amerykańskim reżyserem filmów dokumentalnych. Wcześniej zrobił dwa dokumenty. Jeden o mnie, który powstał w czasie, gdy realizowałem *Tragedię Makbeta*. A wcześniej zrobił *The Queen*, film, który bardzo polecam. To był dokument o nowojorskim konkursie transwestytów. Piękny film, naprawdę! Był na festiwalu w Cannes i tam poznaliśmy się właśnie. Zaproponowałem, że wyprodukuje *Weekend z mistrzem*, a on będzie film reżyserował. Zrobiliśmy więc wspólnie ten dokument, wystaliśmy go na festiwal do Berlina i zdobył tam nagrodę. Później pokazany był w telewizji, raz czy dwa razy w Anglii. I na tym się w zasadzie skończyło. A ja w ogóle zapomniałem o tym filmie. I dopiero kilka lat temu zadzwoniono do mnie z londyńskiego laboratorium Technicoloru z pytaniem, co mają zrobić z negatywem zatytułowanym *Weekend of a Champion*. Zapytali, czy mogą go zniszczyć? Powiedziałem: *Chwileczkę! Chcę zobaczyć, jak to teraz wygląda*. Poprosiłem, żeby mi zrobili kopię, obejrzałem i bardzo podobał mi się ten film po latach. Postanowiłem go skończyć. Dokręciłem współczesne sceny z bohaterem filmu i tak to się wszystko skończyło.

– Czy jest taki jeden film z Pana bogatej twórczości, który zawsze będzie dla Pana najważniejszy?

– Niewątpliwie *Pianista*!

– A z całej ponad stuletniej historii kina?

– To zawsze był i zawsze chyba będzie *Citizen Kane*.

– Czyli jednak Orson Welles i jego *Obywatel Kane*.

– Jest jeszcze jeden film, który wywarł na mnie olbrzymie wrażenie, kiedy miałem chyba 14 lat. Grali go w kinie Apollo. I w tym właśnie kinie oglądałem *Odd man out*, czyli *Niepotrzebni mogą odejść* Carola Reeda. Zawsze ten film bardzo polecam. W Krakowie były dwa piękne kina, jedno naprawdę maleńkie... I naprawdę najlepsze te małe kina, gdzie wszystko się zapomina; że to gospoda ubogich, którym dzień spłynął źle. Jak to kiedyś pisał Gałczyński...

Rozmawiał: Ryszard Jaźwiński



Odkrywaj z nami świat!



Zapraszamy
do kontaktu:

Sławomir Kurek

s.kurek@tvn.pl

(+48) 600 444 702

Dorota Gałązka

dorota_galazka@discovery.com

(+48) 600 094 787



Monika Drwiega

m.drwiega@tvn.pl

(+48) 606 850 026

Cezary Wiszniewski

cezary_wiszniewski@discovery.com

(+48) 664 000 850



FILMTERACTIVE 2018

10 października już po raz drugi w Warszawie odbędzie się festiwal komunikacji interaktywnej – FilmInteractive. Przedstawiciele przemysłów kreatywnych spotkają się z ekspertami branży reklamowej i nowych technologii, by porozmawiać i wymienić wiedzę w tematyce, która oscyluje wokół takich obszarów jak: reklama, film, technologia.

Organizowane po raz pierwszy w Polsce Dni Kreatywności w dniach 10-19 października, to wydarzenie dedykowane profesjonalizacji i rozwojowi branż kreatywnych. Wydarzenie obejmuje cykl konferencji poświęconych poszczególnym branżom sektorów kreatywnych organizowanych cyklicznie przez MKiDN. Stąd warszawska część festiwalu FilmInteractive, towarzysząca inauguracji wydarzenia, będzie poświęcona silnym markom, które wspierając kulturę, tworzą ciekawe projekty artystyczne.

Przemysły kreatywne oparte są na efektach pracy oraz działalności twórców szeroko pojętej sztuki, mediów i projektowania. Jednocześnie spełniają cele, jak i korzyści ekonomiczne wyznaczone przez branżę usług czy przemysłu, z którymi często się łączą.

FilmInteractive pozwala połączyć sztukę filmu oraz nowe technologie z biznesem, skonfigurować dziedzictwo kulturowe miasta z rzeczywistością XXI wieku, wpływając tym samym na jego wizerunek społeczny i ekonomiczny. Dlatego warto podkreślić, że z przemysłami kreatywnymi nie tylko związana jest ekonomia, ale również kapitał społeczny i kulturowy – tłumaczy Olgierd Cygan, pomysłodawca FilmInteractive. To wymierny aspekt branż kreatywnych, które zyskują coraz większy wpływ na poziom zatrudnienia w danym regionie, a pośrednio na ukierunkowanie w nim edukacji.

Z kim będzie można spotkać się na FilmInteractive? Z pewnością nie do przecoczenia jest prezentacja Grega Ivanova (Head of AR/VR/Lens Partnerships, EMEA – Google).

Swoj udział potwierdził Rafał Baran (Chief Marketing Officer – FCB Bridge2Fun), mający na swoim koncie głośne kampanie związane z promocją takich marek jak Play, Orange czy mBank. FilmInteractive odwiedzi Anna Iller (Branded Content Manager – Allegro) – która zarządza na co dzień powstawaniem prawdopodobnie największej ilości treści dla polskiej marki: podzieli się swoim doświadczeniem dotyczącym pracy przy unikatowych projektach z pogranicza kultury i reklamy jak Legendy Polskie.

W programie spotkania m.in. z Tomaszem Czudowskim (CEO – TubaSmaku), Piotrem Kujdą (CEO, współzałożyciel i partner – high&), The Kissinger Twins: Katarzyną Kiefert i Dawidem Marcinkowskim czy raperem MC Silkem. O swoim najnowszym projekcie wykorzystującym wirtualną rzeczywistość w kontekście teatru i sztuki współczesnej i jej sukcesie w Nowym Jorku opowie Wojciech Markowski (Producent – FluxVR).

Łódzka odsłona FilmInteractive będzie miała miejsce 15 października. O branded content będą rozmawiali przedstawiciele agencji reklamowych, domów mediowych i globalnych marek. *Nowatorski marketing, kreatywność i technologie* – to tematyczna odsłona wydarzenia, które wpisało się już po raz drugi w program Europejskiego Forum Gospodarczego w Łodzi.

Tutaj też będzie można nie tylko zobaczyć, ale i porozmawiać z twórcami projektów zakwalifikowanych do Strefy Innowacji FilmInteractive. Targi treści interaktywnych towarzyszą festiwalowi od sześciu lat i cieszą się rosnącym powodzeniem. Strefa Innowacji przeznaczona jest dla twórców projektów z zakresu innowacyjnych treści i rozwiązań technologicznych. Daje nie tylko możliwość prezentacji przed publicznością, ale przede wszystkim pozyskania partnerów biznesowych czy inwestorów, którzy interesują się tego typu przedsięwzięciami. W tym roku organizatorzy ogłosili nabór projektów: komercyjnych i artystycznych wykorzystujących Virtual Reality, Augmented Reality, 360, Mixed Reality, Hololens; wykorzystujących w nowatorski sposób najnowsze technologie, np.: konsole, kontrolery, kamery 360, gogle VR; wykorzystujących innowacyjne formy komunikacji człowieka z komputerem, tj.: interfejsy neuronalne, technologia eye trackingu; interaktywnych instalacji artystycznych, jak videomapping; rozwiązań marketingowych i reklamowych umożliwiających skuteczne dotarcie do konsumentów i ich zaangażowanie, tj.: interaktywne ekrany w punktach sprzedaży, rozpoznawanie odbiorców i serwowanie im spersonalizowanych treści, innowacyjne użycie Digital Out of Home, Digital Signage. (mg)

REKLAMA





WYŚCIGI FORMULA 1™ W ELEVEN SPORTS



DYSTRYBUCJA: Artur Grobel | Distribution Director ☎ 603 977 308 ✉ artur.grobel@elevensports.com



TBN JESIENIĄ

TBN Polska przygotowała sporo nowych programów na zagranicznych licencjach, które sukcesywnie będzie wprowadzać na antenę przez cały jesienno-zimowy sezon.

Na uwagę zasługuje z pewnością poranny blok programów dla dzieci *Mali odkrywcy*. W poszukiwaniu wartości. Ta nowość w ofercie kanału ma zapewnić najmłodszym widzom nie tylko interesujące bajki i dobrą zabawę w rytmie radosnej muzyki, ale również cenną naukę.

Natomiast fanów słynnego mówcy i autora bestsellerów Maxa Lucado na pewno ucieszy wiadomość o tym, że jesienią będą mogli go oglądać w nowym programie *Niezachwiana nadzieja*. Tym razem Lucado skupi się na rozważaniu biblijnych obietnic, których przestanie to niezachwiana nadzieja nawet podczas najcięższych życiowych burz.

Wśród polskich produkcji bardzo ciekawie zapowiada się program *Na poddaszu*, którego gośćmi będą m.in.: Corey Erman, Jakub Kamiński, Randy Clark, David Herzog i Heidi Baker. W każdym z odcinków możemy liczyć na niezwykle historie o nadprzyrodzonych przeżyciach wynikających z wiary w Boga.

Nie zabraknie również kontynuacji znanych programów. Widzowie na pewno nie rozstaną się z ulubioną Joyce Mayer, czyli z popularną produkcją *Codzienna radość życia*. Nowe odcinki to kolejne inspirujące myśli, które tradycyjnie już od rana będą motywować oglądających do podejmowania codziennych życiowych wyzwań.

Anteny nie opuści również *Dotyk Boga* ani jego kolejni goście, tacy jak: muzyk Jake Hamilton, misjonarz Surprise Sithole czy działacz społeczny na rzecz przesładowanych przez ISIS – Majed El Shafie. W nowych odcinkach widzowie ujrzą zadziwiające przygody z Bogiem i podróże w najbardziej niebezpieczne zakątki świata.

Na zakończenie warto przypomnieć, że TBN Polska to telewizja rodzinna, której przekaz oparty jest na wartościach chrześcijańskich. Stanowi część TBN Family of Networks – jednej z największych na świecie sieci kanałów telewizyjnych, w której skład wchodzi 30 stacji, obejmujących swoim zasięgiem 2,4 mld ludzi. (ad)





MARC DORCEL
L U X U R E D E P U I S 1 9 7 9

przedstawia



PLAYBOY TVTM
EUROPE

Nowa linia redakcyjna, bardziej dostosowana do widowni europejskiej, nowe działania marketingowe, obecność na satelicie, wersje SD i HD.

distribution@playboytv.eu

PIŁKA Z GÓRY

W niedzielę 16 września na antenie CANAL+ SPORT zadebiutowała *Piłka z góry* – nowy, cykliczny program poświęcony piłce nożnej. Prowadzącą jest Daria Kabała-Malarz, która o najważniejszych piłkarskich wydarzeniach tygodnia rozmawia ze znanymi dziennikarzami sportowymi.

W inauguracyjnej *Piłce z góry* gościli: Michał Pol, dyrektor programowy segmentu sport w Grupie Onet-RASP, Michał Kołodziejczyk, redaktor naczelny WP SportoweFakty, Piotr Żelazny, zastępca kierownika działu sportowego Rzeczypospolitej oraz Jakub Polkowski, współtwórca kanału *Łączy nas piłka*.

Myślę, że to propozycja, na jaką czekali nasi widzowie. Program, w którym bez zbędnego pośpiechu omówimy z naszymi gośćmi najciekawsze wydarzenia minionego tygodnia. Program, w którym nie będziemy piłki traktować »z góry«, a w którym jedynie spojrzymy na nią z pewnego dystansu, czasem odkrywając pewnie nowe fakty. Dużo rozmów, zapewne sporo śmiechu, a i odrobina rywalizacji. Ale niech to pozostanie niespodzianką – mówi prowadząca program dziennikarka nc+ Daria Kabała-Malarz.

Piłka z góry będzie towarzyszyć widzom CANAL+ SPORT w niedzielne przedpołudnia. Godzinny program rozpocznie się o 10 i będzie realizowany na żywo w Panoramy Sky Bar na 40. piętrze warszawskiego hotelu Marriott.

Piłka z góry będzie jednym z dwóch nowych programów poświęconych piłce nożnej na platformie nc+. 19 września na antenie CANAL+ SPORT wyemitowano pierwszy odcinek serialu dokumentalnego *Witaj w klubie*, poświęconego LOTTO Ekstraklasie, który przybliży widzom kulisy rozgrywek piłkarskich, pokaże klubowe zakamarki, a także ludzi, których na co dzień nie wiadać, a którzy mają do opowiedzenia masę ciekawych historii. Gospodarzem *Witaj w klubie* jest Krzysztof Marciniak. (jaw)



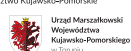
CAMERIMAGE

26.
MIĘDZYNARODOWY
FESTIWAL FILMOWY

10–17.11.2018
BYDGOSZCZ

WSPÓŁFINANSOWANIE: WOJEWÓDZTWO KUJAWSKO-POMORSKIE, MINISTER KULTURY I DZIEDZICTWA NARODOWEGO, POLSKI INSTYTUT SZTUKI FILMOWEJ, MIASTO BYDGOSZCZ ORAZ FILMOTEKA NARODOWA - INSTYTUT AUDIOWIZUALNY

Partnerem głównym wydarzenia
jest Województwo Kujawsko-Pomorskie



PATRONI MEDIALNI



SPONSORZY I PARTNERZY BRANŻOWI

SPONSOR GŁÓWNY



WYDARZENIE WSPÓŁFINANSOWANE ZE ŚRODKÓW EUROPEJSKIEGO FUNDUSZU ROZWOJU REGIONALNEGO
W RAMACH REGIONALNEGO PROGRAMU OPERACYJNEGO WOJEWÓDZTWA KUJAWSKO-POMORSKIEGO NA LATA 2014–2020



W CYFROWYM POLSACIE EVOBOX HD I EVOBOX LITE

Oferta Cyfrowego Polsatu wzbogaciła się o nowe dekodery do odbioru cyfrowej telewizji satelitarnej. EVOBOX LITE i EVOBOX HD to kolejne wysokiej klasy urządzenia HD z rodziny dekoderek EVOBOX, które łączą nowoczesny design z prostą, intuicyjną obsługą oraz łatwym dostępem do serwisów multimedialnych – Cyfrowy Polsat GO i HBO GO – zawierających tysiące materiałów VOD

O bok już znanego i lubianego przez użytkowników EVOBOX PVR w sprzedaży pojawiły się nowe dekodery – EVOBOX HD i EVOBOX LITE. Produkowane są one w należącej do Grupy Polsat fabryce InterPhone Service z Mielca, która na rynek wprowadziła już kilka milionów urządzeń cieszących się uznaniem klientów.

– Oferta sprzętowa Cyfrowego Polsatu wciąż się rozszerza. Chcemy dać klientom możliwość wyboru dopasowanych do ich potrzeb, wygodnych rozwiązań technologicznych, które pozwalają oglądać telewizję w najlepszej jakości, przy pomocy nowoczesnych urządzeń, zapewniających także dostęp do bogatej oferty treści premium w serwisach VOD. Połączenie wysokiej klasy dekoderek z bogatą ofertą pakietów telewizyjnych i szeroką biblioteką serwisów multimedialnych, dające użytkownikom swobodę, elastyczność i wygodę w dostępie do ulubionych treści, to kierunek, którego oczekują nasi abonenci i w jakim konsekwentnie rozwijamy się od wielu lat – mówi Dariusz Działkowski, Członek Zarządu ds. Technicznych Cyfrowego Polsatu.

Z dekoderek EVOBOX HD widzowie mogą korzystać z bogactwa rozrywki na wyciągnięcie ręki. Nowoczesny design dekodera z czytelnym wyświetlaczem połączono z prostotą i intuicyjną obsługą, którą zapewnia oprogramowanie dostarczone przez firmę ADB.

Dzięki dekoderek EVOBOX LITE korzystanie z telewizji jest bardzo proste, a to dzięki czytelnemu,



nowoczesnemu menu, które zapewnia oprogramowanie zaprojektowane przez Cyfrowy Polsat. Zalety dekodów EVOBOX HD i EVOBOX LITE to m.in.:

- ▶ Wbudowany moduł Wi-Fi, dzięki któremu dekod bezprzewodowo łączy się z Internetem, a to daje możliwość korzystania z serwisów online i pozwala oglądać tysiące filmów, seriali i programów w serwisach Cyfrowy Polsat GO i HBO GO zawsze, kiedy widz ma na to ochotę, także przed ich emisją w telewizji,
- ▶ Oprogramowanie, które zapewnia:
 - łatwy dostęp do wszystkich funkcji dekodera,
 - bogaty Program TV z możliwością alfabetycznego filtrowania pozycji programowych,
 - możliwość zaawansowanego wyszukiwania programów i ustawiania przypomnień,
 - czytelne opisy audycji,
 - możliwość tworzenia list ulubionych kanałów,
 - łatwe poruszanie się pomiędzy ulubionymi listami kanałów za pomocą niebieskiego przycisku na pilocie,
- ▶ Zastosowanie nowej technologii Unicable, która pozwala obsługiwać jednocześnie wiele tunerów i dzięki której widz ma możliwość szybkiego przełączania kanałów,
- ▶ Wygodna, automatyczna funkcja autoryzacji usługi Multiroom HD w domowej sieci.

Dzięki dekodom EVOBOX HD i EVOBOX LITE klienci mają łatwy dostęp do najlepszej rozrywki. Nowy sprzęt jest dostępny w punktach sprzedaży w całej Polsce w cenie już od 1 zł. Oferta telewizyjna Cyfrowego Polsatu zawiera nowe i dobrze już znane widzom najpopularniejsze stacje sportowe, ponad 40 stacji filmowych, liczne programy edukacyjne, rozrywkowe, informacyjne, dla dzieci oraz wygodne pakiety dostosowane do potrzeb całej rodziny. Operator proponuje nowe, mistrzowskie oferty telewizyjne z nowym pakietem sportowym Polsat Sport Premium: <http://cyfrowypolsat.pl/UEFA>. Dzięki tej wyjątkowej propozycji fani najlepszych klubowych rozgrywek piłkarskich będą mogli oglądać po raz pierwszy w Polsce wszystkie mecze Ligi Mistrzów UEFA na żywo oraz spotkania Ligi Europy UEFA. Wszystko to na nowych kanałach sportowych – Polsat Sport Premium 1 i Polsat Sport Premium 2 w jakości Super HD – oraz w czterech serwisach telewizyjnych premium w systemie PPV. (OZO)



CAMBO



CAMBO

Profesjonalny sprzęt do kamer wideo, statywy, jazdy kamerowe, krany oraz inny sprzęt studyjny.

Oferujemy szeroki zakres specjalistycznego sprzętu do kamer wideo.

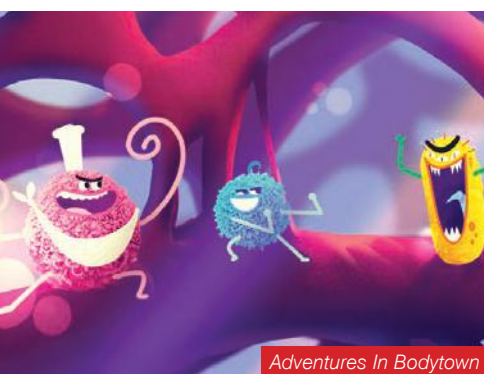
Nowoczesne i wygodne mobilne krany oraz statywy niezbędne dla każdego profesjonalnego operatora kamery.

Najwyższej jakości sprzęt oferowany przez producenta z ponad 65-letnim doświadczeniem i praktyką.

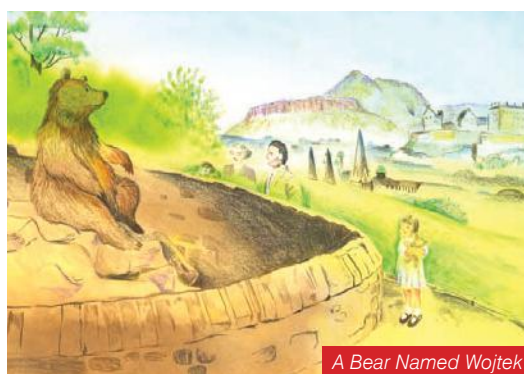
- statywy naramienne HDSLR,
- krany kamerowe,
- statywy,
- wózki,
- jazdy kamerowe,
- elektroniczne i manualne głowice Pan-Tilt.



www.cambo.pl



Adventures In Bodytown



A Bear Named Wojtek

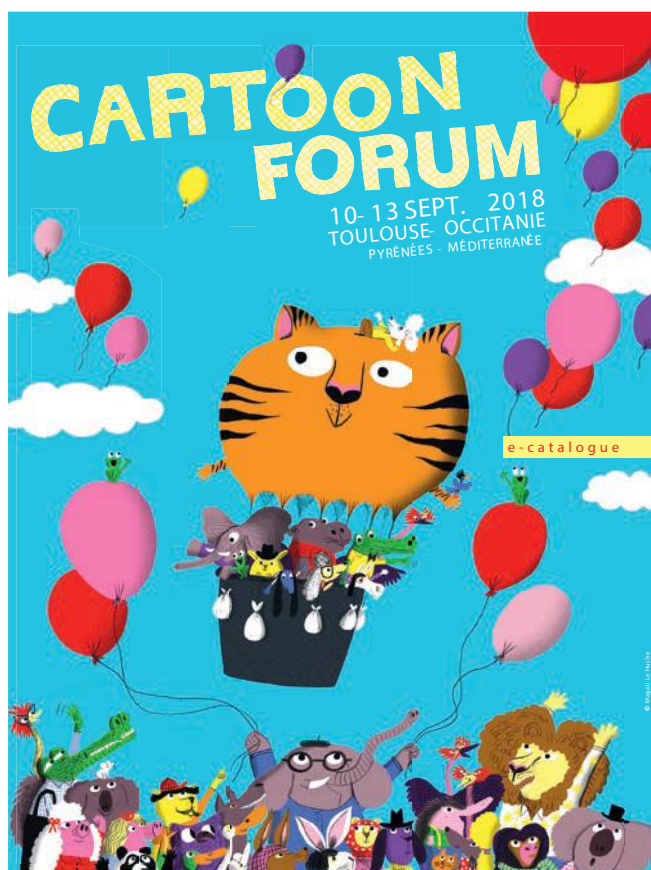


Harry And Bip Summer Season

CARTOON FORUM TULUZA

POPYT NA ANIMACJĘ

Ponad 950 producentów, dystrybutorów, nadawców, twórców i pozostałych potencjalnych partnerów z 39 krajów spotkało się w Tuluzie od 10 do 13 września podczas 29. już edycji Cartoon Forum.



Unikalna formuła tej imprezy – coroczne robocze spotkanie wszystkich stron zaangażowanych w produkcję europejskiej animacji – sprawdza się znakomicie w praktyce, co potwierdzają słowa dyrektora generalnego Marca Vanderweyera:

Do tej pory sfinansowano 750 serii animowanych na Cartoon Forum. Stanowi to globalny budżet inwestycyjny w wysokości ponad 2,5 miliarda euro. Ogółem zrealizowano 38% zgłoszonych projektów! Co więcej, w ciągu ostatnich 10 lat wskaźnik sukcesu wzrósł do 44%... co jest po prostu imponujące. Dowodzi to zarówno dużego popytu ze strony nadawców i nowych platform dystrybucyjnych, jak i wysokiej jakości europejskich projektów animacyjnych prezentowanych podczas Forum Cartoon.

W tym roku do publicznej prezentacji w Tuluzie wybrane zostały 83 projekty z 22 krajów europejskich oraz tradycyjnie Kanady i Korei Południowej, gdzie odbywają się partnerskie targi. Francja przewodzi w tym zestawieniu z 27 projektami, z Wielkiej Brytanii było 9 projektów, z Niemiec 8, z Hiszpanii 6, a po 3 z Finlandii i Włoch, co potwierdziły ich mocną pozycję na rynku animacji dziecięcej. Po dwa projekty zostały zgłoszone przez Grecję, Węgry, Irlandię, Serbię, Norwegię i Ukrainę. Po jednym m.in. z: Austrii, Polski, Luksemburga i Islandii. O tym, że produkcja tego gatunku twórczości filmowej i telewizyjnej nadal się rozwija, świadczy przykład Cypru, który po raz pierwszy gościł na Cartoon Forum.

Podczas tej, mającej ustaloną, wysoką rangę w Europie i poza nią imprezie, bardzo uważnie śledzi się



Le Fond Du Bocal



Country Kids



Brave Bunnies

i komentuje rozwój rynku audiowizualnego na naszym kontynencie. Raporty płynące z każdego zakątka nie pozostawiają wątpliwości, że w Europie wciąż rośnie liczba dziecięcych kanałów telewizyjnych, w tej chwili jest ich już kilkaset, a wszystkie one nieustannie zgłaszają zapotrzebowanie na nowe projekty, filmy i serie. Zgodnie z tym zapotrzebowaniem aż 44% projektów skierowanych jest do dzieci w wieku 6-11 lat, część przedszkolna stanowi 34% projektów, a z kolei – co warto odnotować – mniej niż 10% telewizyjnej widowni to, jak się ich określa, młodzi dorośli i dorośli, stąd obecność w programie Forum nie tylko dziecięcej animacji.

MAINTENANT LA POLOGNE!

Polska reprezentacja tym razem skromniej niż w latach ubiegłych (w 2017 byliśmy szczególnie fetowani z racji 70-lecia polskiej animacji), ale nie ma mowy ani o kryzysie organizacyjno-finansowym, ani twórczym. Po prostu cykl produkcyjny, możliwości rynku oraz gotowość do prezentacji w międzynarodowym gronie nowych projektów determinuje nasz udział w Cartoon Forum.

Nasz jedyny reprezentant, czyli serial *Odo* (firma Letko i Sixteen South z Wlk. Brytanii) opowiada o przygodach małej sowy, która nie może spać, kiedy powinna. Wszystkie inne sowy, w tym rodzice Odo, są aktywne w nocy i śpią w ciągu dnia. Ale Odo jest jedyną dzienną sową w lesie. Rodzice wysyłają ją do Obozu Letniego Lasu, gdzie spotyka się z innymi młodymi ptakami i uczy się życia w lesie, tolerancji, zrozumienia, współpracy.

Z kolei *Niedźwiedź nazwany Wojtkiem* (producent to firma Iana Harveya The Illuminated Film Company z Wlk. Brytanii, a koproducent to Włodzimierz Matuszewski z warszawskiego Filmografu) opowiada o fantastycznej podróży osieroconego niedźwiedzia syryjskiego, który został adoptowany przez polskich żołnierzy podczas II wojny światowej, stając się symbolem ich losu. Półgodzinna animacja może stać się ważnym głosem w czasach uchodźców, nacjonalizmu i ksenofobii, posiłkując się prawdziwą historią Wojtka i jego przyjaciela Petera Prendysa, kierowcy w 2. Korpusie Armii Polskiej. Ich wspólna podróż prowadzi z gór perskich do Egiptu, przez Włochy i dalej do Szkocji, kończąc na zoo w Edynburgu.

A TERAZ FINLANDIA

Już po raz trzeci, po Irlandii i Polsce, Cartoon Forum w sposób specjalny honoruje jeden kraj. W tym roku



Big Lizard

była nim Finlandia, światowy lider w dziedzinie edukacji, równouprawnienia płci, technologii innowacji, gier, zarządzania, czystego powietrza... a także znany jako kraj z najszczęśliwszymi ludźmi. Co ważniejsze: która ma wyjątkową pozycję na scenie animacji z tradycją międzynarodowych współpracowników, szybkim i prostym rabatem w gotówce w wysokości 25% oraz znanymi na całym świecie tytułami. Wszystkie dzieci doskonale znają bohaterów klasycznego serialu *Muminki*, dwóch edycji *Niko* z 2008 i 2012, dorośli pamiętają niedawny sukces filmu *The Angry Birds Movie 2016*, który był hitem na całym świecie. Finowie zaprezentowali na Cartoon Forum możliwości swych najlepszych pracowników, przegląd najnowszych produkcji oraz serię niespodzianek podczas pożegnalnej kolacji!

NAGRODY, NAGRODY...

Tradycją corocznego spotkania jest nagradzanie wybitnych osiągnięć, firm lub osobowości, które miały pozytywny i dynamiczny wpływ na branżę animacji telewizyjnych w ciągu ostatniego roku. Wszyscy uczestnicy Forum Cartoon głosują w 3 kategoriach: Nadawca, Inwestor / Dystrybutor i Producent Roku.

Tym razem Irlandia, Francja i Finlandia podzieliły nagrody we wszystkich trzech kategoriach, demonstrując siłę europejskiej animacji ponad jej granicami. Tegorocznymi zwycięzcami zostali: Dystrybutor Roku: 9 Story Distribution International (Irlandia), Producent Roku: Folimage (Francja) oraz Nadawca Roku: Fiński nadawca telewizyjny – YLE (Finlandia).

Za rok jubileuszowa 30. edycja Cartoon Forum i wszystko wskazuje na to, że po sześciu latach pobytu w gościnnej Tuluzie, impreza ta ponownie ruszy w podróż po Europie, tak, jak to było w przeszłości (w 2011 odbyła się w Sopocie). (*Janko*)



IFA BERLIN



Zdjęcia: Jerzy Bojanowicz



NOWY SPRZĘT I STRATEGIE

– IFA jest najskuteczniejszym i najważniejszym na świecie miejscem spotkań dla biznesu – nie tylko dla naszych branż i sprzedawców detalicznych, ale także dla konsumentów i mediów. Cieszymy się z pozytywnych opinii, jakie otrzymaliśmy w tym roku, a w szczególności z powodzenia w zintegrowaniu nowych branż. To duch współinwestowania, w którym firmy z wielu różnych branż wykorzystują swoje umiejętności i pomysły, aby stawić czoła dzisiejszym wyzwaniom. Współinicjacja jest obecnie główną siłą napędową innowacji – uważa dr Christian Göke, dyrektor generalny Messe Berlin, organizator – wraz z GFU – tej największej w Europie prezentacji produktów elektroniki konsumenckiej.

A Jens Heithecker, dyrektor wykonawczy IFA, dodaje: – IFA działa jak katalizator cyfrowego świata. Żadne inne targi nie są tak międzynarodowe i nie oferują tak dużego potencjału wzrostu dla innowacji cyfrowych.

W Berlinie swoją ofertę zaprezentowało 1814 firm, które zajęły 161 200 m² powierzchni na terenach targowych i niedaleko Potsdamer Platz – w STATION Berlin. Na organizowanym po raz drugi IFA Global Markets swoje stoiska mieli tam dostawcy, producenci komponentów oraz OEM i ODM. A jeszcze w połowie sierpnia dostałem maila od firmy wynajmującej od prawie 20 lat powierzchnię w tzw. „Reseller Park”, że ma kilka wolnych stoisk!

REKORD WSZECHCZASÓW?!

Targi są okazją do zorientowania się, jakie nowe produkty spełnią nasze potencjalne wymagania oraz do spędzenia kilku godzin w miłej atmosferze. Nic dziwnego, że po halach pod Wieżą Radiową już od otwarcia w piątek przemieszczały się tłumy. W tym roku odnotowano 245 tys. zwiedzających (w tym 150 tys.

fachowców), z czego połowa z zagranicy, co – zdaniem organizatorów – jest rekordem wszechczasów na arenie międzynarodowej.

Wśród przemieszczających się uwagę zwracały rodziny z małymi dziećmi noszonymi przez matki w nosidełkach, gdy ojciec pchał wózek. W trakcie wędrowki zatrzymywali się przy stoiskach, skuszeni ich aranżacją lub wystawionymi na nich wyrobami. Albo brali udział w konkursach z nagrodami (np. Google), jednym z wieczornych koncertów (w tym roku gwiazdą był James Blunt), transmitowanym na żywo programie tv czy stali w kolejce po autograf Liv Lisy Fries i Volkera Brucha, bohaterów znanego serialu *Babylon Berlin*, który odkodowany telewizją Das Erste postanowiła wyemitować pod koniec września. Oprócz niego duże stoiska miały niemieckie ARD i zrzeszona z nim ntv.

IFA Global Broadcast Center wspierało agencje prasowe jak AP i Reuters, nadawców publicznych i prywatnych. Spośród nich transmisje na żywo przeprowadzały m.in. arabska Al Jazeera, Nine Network (Australia), IBA International (Izrael), CNBC (USA) oraz chińskie CCTV, Shanghai Media Group i Phoenix Group. Oczywiście nie zabrakło Dave'a Graveline'a, który od wielu lat przyjeżdża z USA, by ze specjalnego studia nadawać na żywo, emitowany od ponad 20 lat swój 3-godzinny program *Into Tomorrow*. Tradycyjnie informował słuchaczy o nowościach i wydarzeniach oraz przeprowadzał rozmowy z zaproszonymi gośćmi, które transmitowało wiele amerykańskich stacji radiowych.

8K ATAKUJE

Duże koncerty wykupują całe hale targowe albo ich znaczną część. Nie można było w nich nie zauważyć



olbrzymich telewizorów. Większość z nich obraz wyświetla już w rozdzielczości 4K, ale widoczne było też i 8K. W I półroczu br. na telewizory (wg instytutu badawczego GfK) wydano na świecie 45 mld euro. To o 1% więcej niż w analogicznym okresie ub.r., bo popyt zwiększył Mundial. Połowę tej kwoty przypada na telewizory z ekranami większymi niż 50", których cena przekracza 4 tys. euro. 85% odbiorników jest smart (w ub.r. – 79%).

Jakość obrazu poprawia technologia HDR (High Dynamic Range). Podczas targów HDR10+ Technologies, LLC, spółka będąca wspólnym przedsięwzięciem firm 20th Century Fox, Panasonic Corporation i Samsung Electronics, ogłosiła pierwsze certyfikowane produkty i podmioty wdrażające bezpłatny program licencyjny ulepszonej technologii HDR10+. Jej zaletą jest podwyższona jakość obrazu, automatyczna optymalizacja jasności, koloru i kontrastu każdego kadru. Już ponad 80 firm złożyło wnioski bądź zakończyło program licencjonowania.

Pierwszym serwisem oferującym streaming treści w formacie HDR10+ był Amazon Prime Video, który w grudniu 2017 r. zaktualizował do niego całą bibliotekę Prime Video HDR. Wytwórnia 20th Century Fox zobowiązała się do uwzględnienia formatu HDR10+ w planach nowych produkcji filmowych (pracuje nad wprowadzeniem na rynek kilku tytułów w tym formacie), a Warner Bros. ogłosił, że jeszcze w tym roku udostępni najatrakcyjniejszą w branży bibliotekę filmów 4K w formacie HDR10+.

Nic dziwnego, że w Berlinie Panasonic poinformował o aktualizacji oprogramowania układowego dla telewizorów 4K z kolekcji na 2018 r. – od serii FX600 wzwyż wyświetlającej treści z wykorzystaniem technologii dynamicznych metadanych HDR10+. Natomiast telewizory od serii FX700 wzwyż otrzymały certyfikaty zgodności z HDR10+ (zostały przetestowane przez zewnętrzne Autoryzowane Centrum Testowe i spełniają wysokie hollywoodzkie standardy określone we współpracy z wytwórnią 20th Century Fox).

Natomiast Sharp zaprezentował drugą generację telewizorów (60", 70" i 80") i monitorów 8K. Przetwarzający ogromne zbiory danych w czasie rzeczywistym nowy procesor z podwójną mocą obliczeniową i 100 Hz matrycą zapewnia płynny ruch obrazu i jego wysoką

szczegółowość. A rozdzielczość z 4K UHD i 2K FullHD do 8K podnosi unikalny algorytm detekcji kontentu, określający liczbę punktów obrazu. Firma ogłosiła również rozpoczęcie współpracy z legendarnym włoskim biurem projektowym Pininfarina, znanym z projektów karoserii dla takich marek, jak Alfa Romeo, Ferrari, Maserati i BMW, ale i koncepcji architektonicznej słynnych budynków, jak np. futurystyczna wieża kontroli lotów na lotnisku w Stambule. Nowa linia sprzętu tv (trzy wersje telewizorów premium - każdy skierowany do innej grupy klientów i wyróżniający się nieco innym designem) i audio (soundbar, system hi-fi all-in-one, głośnik imprezowy i przenośny głośnik Bluetooth) – Sharp by Pininfarina wejdzie na rynek w pierwszej połowie 2019 r.

Także opatentowana przez Samsung technologię 8K AI Upscaling zapewnia zgodność obrazu i dźwięku z 8K niezależnie od oryginalnej jakości źródła lub formatu. Pokazał modele QLED Q900R (65", 75", 82" i 85"), oczywiście zgodne ze standardem HDR10+, z... One Invisible Connection, czyli kablem długości 5 m zawierającym przewody optyczny i zasilający. A także monitory z zakrzywionym 34" wyświetlaczem 21:9 z technologią Thunderbolt 3 firmy Intel i dwoma portami (funkcja Picture-by-Picture umożliwia jednocześnie wyświetlanie treści z dwóch źródeł) pozwalającymi na przesył obrazu i danych z prędkością 40 Gb/s – 8-krotnie szybszą niż USB 3.0. I 43" z ekranem o proporcjach 32:10.

TCL pokazał swój flagowy 75" telewizor 8K QLED TV – efekt partnerstwa z... FIBA Basketball World Cup 2019 z ekranem w technologii Quantum Dot oraz 55" z serii 4K C76, nagrodzony w tym roku przez EISA (Best Buy LCD TV). Telewizory wyposażone są w AI (sztuczną inteligencję), Android 8.0, technologię Wide Color Gamut (WCG) z HDR PRO i soundbar firmy JBL. Na rynek trafiają w maju 2019 r.

Sony ogłosiło wprowadzenie nowej serii telewizorów Sony Bravia Master: OLED 4K z serii AF9 i LCD 4K z serii ZF9, wyposażonych w procesor obrazu X1 Ultimate, charakteryzujący się dwukrotnie większą wydajnością przetwarzania w czasie rzeczywistym niż w najbardziej zaawansowanych obecnych modelach. Pozwala to w pełni wykorzystać walory wyświetlaczy OLED i LCD. Seria AF9 wyposażona jest w sterownik Pixel Contrast Booster, wiernie reprodukuje zarówno głębokie



poziomy czerni, jak i dużą jasność. Intensywność wrażeń zwiększa również unikatowa, zaawansowana technologia Acoustic Surface Audio+ z dodatkowym siłownikiem pośrodku ekranu oraz tryb „Głośnik centralny TV”, który sprawia, że dźwięk dobiega z samego środka ekranu.

Philips oczywiście pokazywał swoje telewizory z technologią Ambient Light.

IFA jest też okazją do prezentacji nie tylko sprzętu, ale i nowej strategii. I tak założony 80 lat temu w Niemczech Metz, w 2015 r. przejęty przez chiński Skyworth, wprowadza na rynek markę Metz Blue. Ukierunkowane na średni segment rynku telewizory (wyroby premium firmuje Metz Classic) są produkowane w fabryce TP Vision w Gorzowie Wlk., z której taśm schodzą też telewizory Philipsa.

Firmy również rozszerzają swoją działalność, niekiedy wchodząc w zaskakujące obszary. Przykładem Panasonic Industry Europe sponsorujący zespół z Uniwersytetu Technicznego w Monachium – the WARR Hyperloop. W lipcu wygrał w Los Angeles 3. międzynarodowy konkurs – jego kapsuła Hyperloop osiągnęła w tunelu próżniowym prędkość 467km/h. Inną inicjatywą jest zapewnienie dostępu do internetu na plaży wyspy Uznam. Szkoda, że tylko jej niemieckiej części, choć może zasięganie obejmie też i polską!

INNOWACYJNE PRODUKTY

Jeśli chodzi o sprzęt zdecydowanie gabarytowo mniejszy, to na targach pokazano wiele nowych smartfonów, których w I połowie br. na świecie sprzedano blisko 700 mln, za 215,3 mld euro.

Przykładem Honor Play, którego światowa premiera miała miejsce na zorganizowanej „na mieście” konferencji z udziałem kilkuset osób z całego świata. W metalowej obudowie z bez ramkowym ekranem 6,3” Full HD+ o proporcjach 19,5:9, umieszczono układ Kirin 970 z chipem NPU. Wymagania graczy oczekujących błyskawicznego przetwarzania grafiki spełnia przełomowa technologia przetwarzania graficznego GPU Turbo, m.in. redukująca współczynnik zniekształceń do 0,21%. A także sztuczna inteligencja: tryb 4D obejmuje efekty audio 3D oraz wibracje dostosowane do najpopularniejszych mobilnych gier. Robienie zdjęć 16 MP aparatem ułatwia wykrywanie ruchu i rozpoznawanie scenerii. Bateria o pojemności 3750 Ah pozwala nie tylko długo grać, ale także przez 15 godz. oglądać filmy lub słuchać muzyki do 95 godz.

Ciekawostką jest fakt, iż w Polsce telefon był już dostępny 3 tygodnie wcześniej.

Powrót na europejski rynek ogłosił Sharp, wprowadzając nań smartfony Aquos. Sony Mobile Communications zaprezentowało Xperia XZ3 z flagowej rodziny, wykonany z użyciem zakrzywionego szkła 3D połączony z 6” wyświetlaczem OLED (18:9). Technologia X-Reality for mobile umożliwia interpolację obrazu SDR do jakości zbliżonej do HDR. Nowością jest system – Side sense. Wykorzystana w nim sztuczna



inteligencja umożliwia obsługę jedną ręką. Dźwięk emitowany przez przednie głośniki stereofoniczne o zwiększonej mocy wspomagana system dynamicznej wibracji.

Ale lepsze wrażenia akustyczne zapewniają słuchawki. W Berlinie obecni byli ich najbardziej znani producenci: JBL, Sennheiser, Bang & Olufsen i Beyerdynamic.

Byli też producenci aparatów fotograficznych, ale w mniejszej liczbie niż rok temu, bo pod koniec września w Kolonii odbywają się dedykowane im targi - Photokina 2018.

Od 10 lat w Berlinie obecni są producenci sprzętu AGD, m.in. tradycyjnie pół hali zajmowała Amica International GmbH.

Z pokazywanych pod berlińską Funkturm domowych urządzeń uwagę zwracała 5-drzwiowa chłodziarko-zamrażarka F+ firmy Haier. Opatentowana funkcja Fresher Techs obejmuje zaawansowane technologie chłodzenia. I tak strefa Antioxidant Zone kontroluje poziom tlenu, wydłużając 8-krotnie – w porównaniu z innymi lodówkami – okres przydatności do spożycia przechowywanej żywności, zachowując smak i składniki odżywcze zawarte w owocach i warzywach. Strefa szybkiego zamrażania (Fast Freezing Zone), poprzez zamrażanie wstrząsowe, zapewnia temperaturę do -30°C, konserwując więcej składników odżywczych i eliminując bakterie. Szuflada strefy przełączania (Switch Zone) może być używana jako lodówka lub zamrażarka, a funkcja Auto Drawer Opening pozwala na otwieranie szuflady o pojemności 30 kg (!) za pomocą wbudowanego wyświetlacza LED. Wydajność sprzętu zwiększa osuszająca powietrze technologia F + Total No-Frost.

Interesującą ciekawostką jest żarówka chińskiej firmy TAO – LED WiZ Colors G.E27 (15 W/75 W), o średnicy... 10 cm. Możemy ją włączyć/wyłączyć za pomocą telefonu lub tabletu, instalując na nim bezpłatną aplikację (Android i iOS), albo pilota. A następnie wybrać jedno z ustawień światła białego (ciepłe, dzienne, zimne) lub jedną z 5 opcji (m.in. relaks, oglądanie tv) czy 15 ustawień o różnym kolorze i natężeniu światła (jasność w zakresie 2 700 – 6 500 K), w tym migotającego. Oczywiście można też samemu wybrać kolor z palety barw (16 mln kolorów) i włączać/wyłączać tradycyjnym przełącznikiem.

Również interesujący jest moduł Smart Implant firmy FIBARO, który zastępuje dwa przyciski w takich urządzeniach, jak np. gramofon, projektor, wzmacniacz czy magnetowid. Za pomocą zainstalowanej w smartfonie aplikacji, można je włączać/wyłączać, zmieniać głośność lub program działania. A ponadto sterować np. domowym alarmem, piecem lub odczytywać w telefonie informacje z czujników wilgotności. Moduł jest udoskonaloną wersją wprowadzonej w 2012 r. innowacji UBS (Universal Binary Sensor). A gramofony mają się dobrze, czego dowodem było duże stoisko ich znanego producenta – Lenco.

Tu i ówdzie można było podziwiać sprzęt reagujący na polecenia głosowe. Wirtualni asystenci stają się charakterystyczną cechą wielu





rodzajów urządzeń: od telewizorów, systemów dźwiękowych, po mały i duży sprzęt AGD. Urządzenia te mogą się ze sobą łączyć, wymieniać informacje i rejestrować osobiste nawyki. Dzięki temu mogą zaproponować ulepszenia i optymalizacje oraz udzielać porad, np. na temat oszczędzania energii, pielęgnacji ubrań (pralka) czy nowych przepisów i sposobów przygotowywania posiłków (kuchenska).

Uważam jednak, że sterowanie głosem i sztuczna inteligencja (IA) w obszarze elektroniki użytkowej i AGD, tak naprawdę to dopiero będą dominującymi trendami. Może za rok, podczas targów IFA 2018, które odbędą się w dniach 6-11 września?

MADE IN POLAND

Polskę reprezentowało 21 firm (w ub.r. – 20, w 2016 r. – 13). Więcej niż łącznie z Portugalii, Czech, Rosji, Węgier i Finlandii, ale z Niemiec było blisko 200, a z Chin... niemal 400, które w większości wystawiały się na STATION Berlin.

Wśród polskich wystawców byli stali „bywalcy” targów jak np. Manta, Megabajt, 3mk, MyScreenProtector, Arkas, Adler, GoodRam i wspomniane FIBARO. Ale krajowego lidera w dziedzinie innowacyjnych urządzeń automatyki i systemów bezpieczeństwa, w lipcu za 250 mln zł kupił włoski Nice, zajmujący się automatyką domową i rozwiązaniami dotyczącymi bezpieczeństwa dla domu. Na stoisku poznańska firma pokazała m.in. informujący o niechcianych gościach optyczno-akustyczny sygnalizator alarmowy – Syrena; RGBW Set (umożliwia sterowanie oświetleniem), system Roller Shutter 3 pozwalający nie tylko na zdalne sterowanie różnego typami rolet, ale także na używanie specjalnych programów, które automatycznie dostosują poziom nasłonecznienia pomieszczeń. Użytkownik z każdego miejsca na świecie może sprawdzić, czy przypadkiem nie zapomniał zamknąć rolet czy drzwi od garażu i – w razie potrzeby – jednym kliknięciem zasłonić okiennice, zaciągnąć markizy i ochronić swój dobytek.

Po raz drugi z Katowic do Berlina przyjechała firma Vemmio, która uczestniczyła już targach CES 2018 w Las Vegas. Od kilku lat oferuje produkty wspomagające smart home, m.in. bezprzewodowe czujniki (wilgotności/zalania, temperatury, dymu, otwarcia drzwi/okna) i centralę monitorującą za pomocą telefonu komórkowego czy komputera, co dzieje się w pomieszczeniu lub budynku.

Natomiast pierwszy raz w Berlinie wystawiły się m.in. Univertel z Łodzi, który rok temu zaczął eksportować swoje akcesoria do telefonów i tabletów (etui, szkło ochronne, baterie) oraz toruński Optiguard, którego produkty wcześniej były na stoiskach innych wystawców. Od 25 lat specjalizuje się w produkcji i dystrybucji elektronicznych systemów zabezpieczeń przed kradzieżą eksponowanych na półkach sklepów towarów: systemów kabelkowych (czujniki) i bramek antykradzieżowych. – *Mamy własny dział b+r, wykonujemy prototyp, a następnie gotowy wyrób. Najnowszym jest Eyecounter. To wykorzystujący obraz z kamer wideo system liczenia klientów i ich przemieszczania się – gdzie się zatrzymują, a także liczby podniesienia przez nich danego towaru, np. smartfonu, i czasu trzymania go w ręce* – mówi dyr. Romuald Gierszal.

Zaskoczyło mnie stoisko Lower Silesia Region, czyli Dolnego Śląska, na którym – w ramach kampanii promocyjnej – pokazuje potencjał regionu atrakcyjnego nie tylko turystycznie, ale również gospodarczo, w którym warto inwestować. Swoje wyroby prezentowało kilka firm, startupy i Politechnika Wrocławska, której studenci zaprezentowali kopiarę 3D – ScanII (pi) i podwodnego drona. „Wrocławskie” stoisko było już na CeBIT w Hanowerze, a z Berlina pojechało do chińskiego Xiamen – na CIFIT.



Z MYŚLĄ O PRZYSZŁOŚCI

O tym, co nas czeka, mówiono m.in. podczas kongresu IFA+ Summit, poświęconego nadchodzącym trendom i wizjom przyszłości oraz na IFA Keynotes (prezentacje i wykłady prowadzone przez znaczące postaci branży). Nowością było Shift AUTOMOTIVE: wspólne przedsięwzięcie Geneva International Motor Show, Palexpo, IFA i Messe Berlin, co półroczna konwencja dotycząca przyszłości mobilności (w marcu 2019 r. odbędzie się w Genewie).

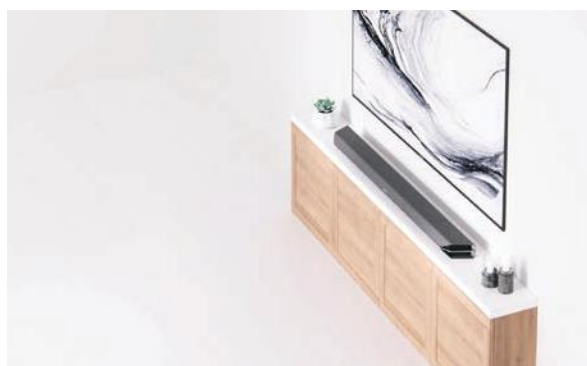
Podczas targów wręczono także UX Design Awards, IFA Product Technical Innovation Award 2018 i nagrody EISA, czyli Europejskiego Stowarzyszenia Obrazu i Dźwięku, które zmieniło nazwę. Ponieważ przed laty do grona redaktorów naczelnych specjalistycznych magazynów z Rosji i USA, a w tym roku jeszcze z Japonii i Indii, więc słowo „European” zastąpiono „Expert”. A skrót jest taki sam!

Wśród zwiedzających targi IFA było też 6000 dziennikarzy z 75 krajów, co dowodzi rangi imprezy. Zorganizowana po raz pierwszy w 1924 r. („Grosse Deutsche Funk-Ausstellung”), zainteresowała wówczas 242 wystawców, którym wystarczyło 7000 m2 powierzchni. Od początku miała zwiększać popyt na elektroniczny sprzęt powszechnego użytku. I to z powodzeniem robi, bo w tym roku w Berlinie podpisano umowy wartości 4,7 mld euro.

A przed nami wydarzenia, na które z niecierpliwością czekają sprzedawcy: chiński Dzień Singla (11.11.), Black Friday („Czarny Piątek” – w Polsce i USA 23.11.) oraz bożonarodzeniowa gorączka zakupowa. A GfK prognozuje, że w tym roku sprzedaż produktów elektroniki konsumenckiej osiągnie wartość 854 mld euro.

JERZY BOJANOWICZ





SHARP BY PININFARINA

Japońska innowacyjność łączy się z włoskim designem. Podczas niedawno zakończonych targów IFA firma Sharp, światowy gigant z sektora technologii i jeden z największych producentów elektroniki użytkowej, ogłosiła rozpoczęcie współpracy z legendarnym włoskim biurem projektowym.

Nowa linia urządzeń Sharp by Pininfarina została zainspirowana klasycznym włoskim designem i dynamicznymi kształtami sportowych samochodów. Nowa seria produktów klasy premium – sprzętu telewizyjnego i audio – wejdzie na rynek w pierwszej połowie 2019 roku.

Pininfarina już od ponad 88 lat jest symbolem włoskiej elegancji i wyjątkowego stylu. Firma początkowo projektująca karoserię ma na swoim koncie nie tylko wspaniałe projekty dla luksusowych marek, takich jak Alfa Romeo, Ferrari, Maserati czy BMW, ale i koncepcje architektoniczne słynnych budynków, takich jak futurystyczna wieża kontroli lotów na lotnisku w Stambule.

Kompetencje studia Pininfarina z zakresu projektowania samochodów, wzornictwa przemysłowego i architektury wnętrz świetnie sprawdziły się także przy pracy nad produktami z nowej kolekcji Sharp by Pininfarina i tchnęły nowe życie w motto firmy Sharp „Be Original”. Proste, dynamiczne linie, elegancka i wyróżniająca się forma, nowoczesne wykończenie – debiutujący w Berlinie sprzęt doskonale odzwierciedlał wyrafinowany styl biura Pininfarina, który doda każdemu wnętrzu odrobiny luksusu i włoskiego sznytu.

Eleganckie wzornictwo nowej linii idealnie uzupełnia wizję firmy Sharp, której głównym założeniem jest

urozmaicanie codziennego życia konsumentów i zachęcanie ich do wyrażania swojej indywidualności także za pomocą technologicznych innowacji. Współpraca z biurem Pininfarina pozwoliła stworzyć telewizory i sprzęt audio o oryginalnym, atrakcyjnym designie, stanowiącym interesującą alternatywę dla innych produktów na rynku – nie tylko pod względem technologicznym.

– *Wiemy, jak ważną rolę przy zakupie produktów audio-wideo odgrywa design. To przecież właśnie ten*

sprzęt jest często centralnym elementem naszych mieszkań i domów. Dlatego też bardzo nas cieszy, że razem z biurem Pininfarina możemy pracować nad serią nowych produktów, których nowatorski dynamiczny design spodoba się nawet najbardziej wymagającym konsumentom i pozwoli firmie Sharp dotrzeć do nowych grup od-

biorców – mówi Aslan Khabliev, Chief Executive Officer SUMC, europejskiego oddziału Sharp.

– *Siłą biura Pininfarina jest umiejętność zachowania spójnej wizji, wynikająca z doświadczenia firmy w tak różnych sektorach. Każdy produkt projektowany jest z myślą o otoczeniu, w którym będzie on funkcjonować – komentuje Paolo Pininfarina, prezes grupy. – Praca nad całą gamą produktów pozwala nam stworzyć spójną identyfikację wizualną. I właśnie na tym opiera się sukces całego projektu. (ao)*





SAMSUNG GRA

Telewizory Samsung QLED TV w 2018 roku ewoluowały również pod kątem potrzeb fanów gier na dużym ekranie. Na szczególną uwagę zasługuje niski input lag, wynoszący nie więcej niż 15 ms (0,015 sekundy), który dostępny jest np. w modelu Q9FN.

Dzięki dodatkowym rozwiązaniom, takim jak dedykowany tryb Gra, 100 proc. natężenia koloru, HDR 2000 i synchronizacja Radeon FreeSync™ nawet najbardziej wymagające gry odtwarzane są płynnie i z zachowaniem realizmu. Warto dodać, że równie dobre wyniki osiągają tegoroczne telewizory Premium UHD, takie jak np. NU8002, NU8042, NU8072, które oferują input lag na poziomie 14–16 ms.

WALKA Z EFEKTEM OPÓŹNIENIA W GRACH FPS

Efekt opóźnienia (input lag) może mieć krytyczne znaczenie, zwłaszcza w dynamicznych grach, takich jak FPS czy bijatki. Efekt ten, zwany też opóźnieniem wejścia, to czas, który mija od chwili, gdy telewizor bądź monitor odbiera sygnał, a momentem jego wyświetlenia na ekranie. To także czas, jaki mija od wciśnięcia przycisku kontrolera do momentu reakcji widocznej na ekranie. W grach jest on szczególnie istotny, ponieważ opóźnienie wynoszące nawet 0,01 sekundy może zdecydować, czy dany pojedynek zakończy się zwycięstwem.

W przypadku telewizorów Samsung QLED TV input lag skrócono w najwyższych modelach do 15 ms (1 ms = 0,001 sekundy), a zatem jest on dwukrotnie mniejszy niż w konwencjonalnych urządzeniach, gdzie wynosi przeciętnie 20–30 ms. Dzięki zminimalizowaniu tego opóźnienia gracze mogą w pełni „wejść” w akcję i skupić na tym, co dzieje się na ekranie. Dodatkowe wsparcie stanowi tryb Auto Game Mode, który automatycznie zmienia ustawienia – w tym szybkość reakcji – aby zoptymalizować je pod kątem gier. Kiedy

użytkownik rozpoczyna rozgrywkę na konsoli takiej jak Xbox, telewizor automatycznie ją rozpoznaje i wprowadza optymalne ustawienia.

OPTYMALNA JAKOŚĆ OBRAZU

Dziś gry to wysokobudżetowe produkcje, które charakteryzują się filmową fabułą, świetnymi ujęciami i dopracowaną grafiką. Postacie i awatary stają się coraz bardziej realistyczne, tak samo zresztą, jak otaczające je krajobrazy, które gracz często może podziwiać w 360-stopniowej panoramie. Wszystko to pozwala przenieść się do wirtualnego świata.

Aby zapewnić ten wirtualny realizm, telewizory wyposażone są w najnowsze rozwiązania technologiczne w zakresie koloru, kontrastu i obrazowania. Oferują także częstotliwość odświeżania wynoszącą 144 Hz, która gwarantuje idealną płynność obrazu. Telewizory

Samsung QLED 2018 jako pierwsze w branży wykorzystują rozwiązanie Radeon FreeSync™ opracowane we współpracy z producentem kart graficznych, AMD. Radeon FreeSync™ eliminuje

efekt „urywanych” rozgrywek i zacinających się ujęć. Tym samym płynność gier charakterystyczna dla monitorów gamingowych dostępna jest na dużym ekranie telewizora.

Telewizory QLED oferują wyraziste i szczegółowe obrazy m.in. za sprawą HDR10+ oraz dzięki pełnemu (100%) natężeniu koloru. W praktyce użytkownicy mogą liczyć na większą głębię obrazu zarówno w dzień, jak i wieczorem, niezależnie od poziomu jasności sceny. A technologia antyrefleksyjna Samsung to dodatkowy atut, który pozwala ograniczyć zmęczenie wzroku. (ok.)





Krew Boga



Wilkołak

43. FPFF GDYNIA

KAMERDYNER Z KLEREM JAK PIES Z KOTEM

Bajon, Smarzowski, Kondratiuk, Zanussi, Koterski, Pawlikowski, Szumowska – taki zestaw mistrzowskich nazwisk znalazł się w tym roku w konkursie głównym 43. Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni, co powinno cieszyć, bo jest dowodem na to, że „stara gwardia” nie składa broni ale... Ale niestety, nie dla wszystkich twórców z tej listy słoneczna Gdynia okazała się szczęśliwym miejscem na premierę.

Sporo winy leży po stronie komisji kwalifikacyjnej, której członkowie po raz kolejny popisali się brakiem konsekwencji w wyborze czołowej dwunastki, albo mieszając w niej nieudane propozycje niedysiejszych liderów, albo filmy, które w Gdyni powinny być pokazywane na nocnych seansach dla kinomanów walczących z bezsennością. Wciąż pozostaje aktualna odpowiedź na pytanie: czy konkurs główny to *creme de la creme* minionego sezonu, a więc najlepsze, najciekawsze, najbardziej obiecujące, czy panorama kina polskiego, w której MUSZĄ bez względu na jakość znaleźć się wielkie nazwiska, a obok nich głupie komedijki i filmowa publicystyka? Nie ma absolutnie przesady w konstatacji, że cała Gdynia zachodziła w głowę, jak do konkursu głównego można było zaprosić tak nieudany debiut, jak *Dziura w głowie* Piotra Subbotko, czy tak pozbawiony szans na jakiegokolwiek widza dramat, jak *Krew Boga* Bartosza Koszałki.

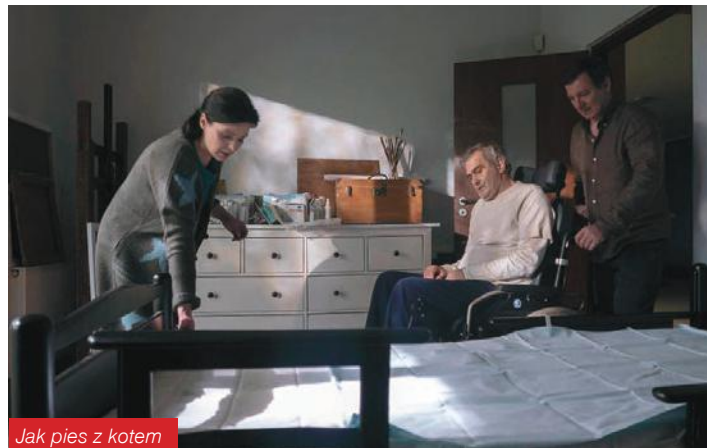
Z drugiej strony w sekcji „Inne spojrzenie” (choć nie sposób zdefiniować tę definicję) znalazły się obrazy tak

interesujące i warte odnotowania, jak *53 wojny* Ewy Bukowskiej ze wspaniałą kreacją Aleksandry Popławskiej, czy brawurowo zrealizowaną *Ninę* Olgi Hajdas.

Nie był to oczywiście festiwal rozczarowań, ale zamiast święta mieliśmy kolejny filmowy festyn. Na pewno, mimo wszystko, rozczarował *Kamerdyner* Filipa Bajona, zapowiadany jako wielka, epicka saga z eksponowanym mocno w wywiadach przez samego reżysera wątkiem zagłady kaszubskiej elity, która dokonała się w piasńnickich lasach koło Wejherowa jesienią 1939 roku. I nawet jeśli kilkadziesiąt lat filmowej opowieści (akcja rozpoczyna się na początku XX wieku) toczy się dość chaotycznie, momentami niemrawo, a tytułowy bohater znika nam na długie chwile, to finał – ów mord w Piaśnicy – miał być ekranową apokalipsą na miarę *Katynia*, czy radzieckiego arcydramatu *Idź i patrz*. Nic takiego jednak się nie stało, ilustracyjne sceny piasńnickie trwały krótko, a dominujące w nich zwolnione klatki to jest zabieg, którym mogą posiłkować się młode filmowe kapiszony, a nie twórca tej klasy co Bajon.



Zabawa, zabawa



Jak pies z kotem

Nie rozczarował, bo pozostaje wierny swemu stylowi i manierze Koterski, prezentując kolejną część życiorysu polskiego idioty, czyli dzieciństwo i lata szkolne Adasia Miałczyńskiego. Odegrane przez dorosłych aktorów, udających dzieci. Tak! Tak! Rechot rozlegający się w sali projekcyjnej był jednak dowodem na to, że nawet tak „pomysłowy” i odkrywczy zabieg znajduje amatorów.

Zawiodła niestety Kinga Dębska, bo jej *Zabawa, zabawa* zapowiadała się jako ważny film o współczesnych kobietach, zmagających się z losem, w którym dominuje alkohol, a okazała się tylko filmową ilustracją trzech dość typowych przypadków żeńskiego alkoholizmu.

BÓJ SIĘ BOGA, SMARZOWSKI

Kler, najbardziej oczekiwany film roku nie zawiódł tych, którzy od autora *Róży*, *Domu złego* i *Wołynia* oczekiwali mądrego, mocnego i myślącego kina. Smarzowski po raz kolejny nie bawi się w nuanse, wali prosto w oczy i przez łeb. Ale przecież o pedofilach w sutannach nie może i nie powinno się mówić inaczej, choć polski kościół katolicki wciąż bagatelizuje problem, a jeśli już go dostrzega, to jako mały licznie zbiór incydentów popełnionych przez niezrównoważonych psychicznie osobników, a tacy zdarzają się w każdej grupie zawodowej. Akcja odporowa prawicowych publicystów i kościelnych propagandzistów, przeciw *Klerowi* posługuje się zresztą podobną argumentacją, dodając też, że skrajnie przejawskawiony i nieprawdziwy film Smarzowskiego zaszkodzi głównie kapłanom z małych środowisk. Tak, jakby we wsiach i miasteczkach parafianie nie wiedzieli, jak na co dzień funkcjonuje ich ksiądz. A jeśli teraz ośmieleni kinem głośno obwieszczać światu, że ich proboszcz molestuje dzieci, a wikary ma żonę, to może nareszcie runie tarna obluda i zakłamania, która stała się przez kilkanaście ostatnich lat niemal znakiem firmowym KK nad Wisłą. Festiwalowa publiczność i nie tylko, bo *Kler* chciało teraz obejrzeć całe miasto, choć może zróżnicowana w poziomie emocji towarzyszących projekcjom, nie miała wątpliwości co do sensu realizacji takiego obrazu i roli, jaką już odgrywa w narodowej rozmowie o polskich grzechach głównych. Faceti w czerni – jak złośliwie, ale celnie określa się kościelną hierarchię, jeszcze idą w zaparte, jeszcze mataczą i manipulują opinią publiczną, ale pozostaje tylko kwestia czasu, kiedy będą musieli przerobić lekcję irlandzką czy amerykańską. Oby jak najszybciej.



Ułaskawienie



Zimna wojna



Kler


Kamerdyner

JAK BRAT Z BRATEM

Najpiękniejszy film festiwalu, potwierdzający starą jak kino prawdę, że najciekawsze są proste historie, a w nich kanoniczne uczucia, zrealizował Janusz Kondratiuk. Opowiedział o miłości braterskiej, ale dalekiej od banału i oczywistych oczywistości, wręcz przeciwnie momentami szorstkiej, durnej i chmurnej, ale zawsze porażającej autentyzmem i prawdą. Wspaniale, głęboko ludzkie i mądre kino, które zawojowało bez reszty widownię, która długo nie chciała zwolnić ze sceny autora i aktorów (Więckiewicz, Łukaszewicz, Konieczna, Stachura), co wbrew pozorom nie zdarza się w Gdyni wcale często. To ogromna sztuka nie popadając w banal opowiedzieć o tym, co jest naprawdę ważne i najważniejsze w życiu każdego człowieka. Kondratiuk od zawsze, bo znamy go od dziesięcioleci, bezbłędnie panował nad warsztatem, dodając zmysł obserwacji szczegółu i umiejętność skrótu myślowego. Tu już pierwszą sceną (Kazachstan lata wojny, dwójka małych Polaków obserwuje wydarzenia na polu arbusów) kupuje nas bezgranicznie, wysyłając czytelny sygnał o tym, co zobaczymy i przeżyjemy. *Pies z kotem* ma wszelkie szanse na to, by stać się niekwestionowanym hitem najbliższych miesięcy i wreszcie skutecznym remedium na pseudoromantyczne głupawki.

FUGA A LA SMOCZYŃSKA, KOLSKI A LA KOLSKI

Zaskakująco, po nie do końca czytelnych myślowo *Córkach dansingu*, gęsty od emocji, znaczeń i materiału do przemyśleń film Agnieszki Smoczyńskiej powstał na podstawie scenariusza Gabrieli Muskały (także wielka kreacja w roli głównej), która z kolei oparła się na prawdziwej historii kobiety, którą dotknęła tzw. fuga dysocjacyjna (defekt pamięci bliski totalnej amnezji). Autorka pracowicie dokumentuje próbę powrotu do dawnego życia i otoczenia głównej bohaterki, ale ani przez moment nie stara się jej i owego otoczenia poddawać jakiegokolwiek ocenie. To czysta ilustracja rezultatów strasznej choroby i informacja, że fugości są wśród nas. Obok dojrzałej reżyserii i popisowej gry tandemu Muskała-Simlat, także zasłużenie nagrodzone zdjęcia Jakuba Kijowskiego.

Ułaskawienie – nowy film Jana Jakuba Kolskiego miał być powrotem do jego najwyższej formy sprzed lat, a okazał się nużącym zapisem podróży pary popielawskich chłopów z trumną mieszczącą zwłoki ich zabitego przez KBW syna – żołnierza wyklętego. Tuż


Fuga

powojenne realia dawały okazję do ciekawych filmowo sytuacji, a autentyczne losy do pełnokrwistych postaci, ale Kolski bawi się w bergmanowskiego filozofa, każącemu parze bohaterów wymieniać albo banalne komunikaty, albo pretensjonalne konstatacje o sensie życia. Całość o lata świetlne od pamiętnych filmów Kolskiego, a nawet od niedawnego *Serca, serduszka*, które dobrze przecież rokowało na przyszłość.

MKNĄ PO SZYNASZ WROCŁAWSKIE NAGRODY

Gdynia nigdy nie była festiwalem, gdzie werdykty jurorskie pozbawione były nalu politycznego, rozgrywek wewnątrzśrodowiskowych, układów i układzików, mód i modystek. Wręcz przeciwnie, tu zawsze ktoś coś komuś i za coś, w nagrodę i za karę, na złość i na przekór. To ze sceny gdyńskiego Teatru Muzycznego padały zdania o tym, że jak się filmowcy sami nie nagrodzą, to nikt ich nie nagrodzi.

Do długiej listy mniej lub bardziej skandalicznych werdyktów dojdzie i to być może do samej czołówki owego zestawienia, werdykt tegoroczny. Nie sposób będzie zapomnieć zaskoczonej miny Adama Woronowicza, któremu wręczono wyróżnienie dla najlepszego odtwórcy głównej roli męskiej, bo on w *Kamerdynerze* nie jest ani przez moment postacią pierwszoplanową! Nie da się ukryć, że nagroda aktorska dla Grażyny Błęckiej-Kolskiej nie mogła się obronić w zestawieniu z prawdziwymi kreacjami Muskały, Kulig czy Popławskiej, a popisowa reżyseria Szumowskiej, Kondratiuka czy Pawlikowskiego z dokonaniem Adriana Panka, którego *Wilkołak* poległ właśnie przez szkolne błędy młodego reżysera. Także scenariusz Kolskiego nadawał się raczej do dalszej pracy przed zdjęciami, a nie nagrody za dobrą jakość. Lista potknięć tegorocznego jury głównego jest długa, ale ma dość czytelną genezę. Pochodzący z Wrocławia przewodniczący postanowił nagrodzić i wyróżnić przede wszystkim swoich ziomali. Można i tak, choć w tym wrocławsko-owczym pędzie przyznano także nadodrzańskiej Smoczyńskiej nagrodę za... debiut, zapominając, że takie wyróżnienie dostała już dwa lata temu za *Córki dansingu*.

Ostatnie zdania dotyczące prac jury nie mogą oczywiście zmienić ani jednego słowa w generalnej ocenie aktualnych dokonań kinematografii nad Wisłą: za nami kolejny dobry sezon polskiego kina.

JANUSZ KOŁODZIEJ

Festiwal Polskich Filmów Fabularnych GDYNIA 17-22/09/2018



43. FPFF

www.festiwalgdynia.pl

@FPFFGDYNIA #43FPFF

Producent Festiwalu, Pomorska Fundacja Filmowa w Gdyni, dziękuje za pomoc w organizacji 43. Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych następującym instytucjom i firmom:

ORGANIZATORZY

Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego



POLSKI INSTYTUT SZTUKI FILMOWEJ



Stowarzyszenie
Filmowców
Polskich



PREZYDENT
MIASTA
GDYNI



MARSZAŁEK
WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO

WSPÓŁORGANIZATORZY



NARODOWE
CENTRUM
KULTURY



INSTYTUT
ADAMA
MICKIEWICZA

SPONSOR GŁÓWNY



Bank Polski

PARTNER STRATEGICZNY

Mercedes-Benz
BMG Goworowski



PKP INTERCITY

PARTNERZY GŁÓWNI

Dr Irena Eris



GDYŃSKIE
CENTRUM
KULTURY

RESERVED

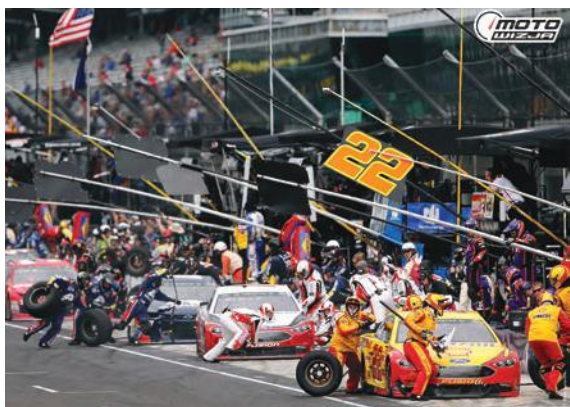
OGÓLNOPOLSCY PATRONI MEDIALNI



LOKALNI PATRONI MEDIALNI



Dofinansowano ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego / Współfinansowanie Polski Instytut Sztuki Filmowej



PLAY-OFF MONSTER ENERGY NASCAR CUP SERIES

Tylko 10 wyścigów pozostało do wyłonienia nowego mistrza pucharowej serii NASCAR. W walce liczy się już jedynie szesnastu kierowców.

Wśród nich „wielka trójka” tego sezonu – Kevin Harvick, Kyle Busch i ubiegłoroczny triumfator cyklu MENCS Martin Truex Jr. Ten najważniejszy i najbardziej emocjonujący etap wyścigów oglądać można będzie na żywo w każdą niedzielę, aż do 18 listopada, tylko na antenie Motowizji.

KTO MA SZANSĘ NA ZWYCIĘSTWO?

Mistrzem sezonu zasadniczego został Kyle Busch. Na starcie fazy play-off ma on 2050 punktów, tyle samo co Kevin Harvick. Obaj kierowcy oraz Martin Truex Jr. łącznie wygrali ponad połowę wyścigów sezonu zasadniczego. Jest to sytuacja niespotykana od lat siedemdziesiątych! Jednak nic nie jest jeszcze przesądzone. Play-offy rządzą się swoimi prawami. Dobra forma potrzebna jest przez cały okres ich trwania. Jeden pechowy wyścig może spowodować straty, które skutecznie pozbawią kierowcę szans na tytuł mistrzowski.

Harvick, Ky. Busch i Truex Jr to reprezentanci „starej gwardii NASCAR”. Warto jednak pamiętać o młodszych kierowcach żądnych sukcesu. Austin Dillon rozpoczął sezon od wygranej w Daytona 500, jednym z najważniejszych wyścigów roku. Swoje pierwsze zwycięstwa w pucharowej serii NASCAR mają już na swoim koncie także Erik Jones i Chase Elliott. Pozostali kierowcy także będą chcieli pokazać się z jak najlepszej strony, co jest gwarancją wielu emocji na torach.

JAK WYGLĄDA FAZA PLAY-OFF?

Faza play-off składa się z czterech rund. Pierwsze trzy rundy liczą po trzy wyścigi. Po każdej z nich czterech kierowców eliminowanych jest z dalszej walki o tytuł mistrzowski. Ostatnią rundą jest wielki finał na torze Homestead-Miami Speedway, gdzie rywalizować będzie już tylko czwórka najlepszych kierowców. Ten z nich, który ukończy finałowy wyścig Ford EcoBoost 400 na najwyższej pozycji, zostanie mistrzem serii.

Wyścigi odbywać będą się na różnych obiektach. Od short tracków jak Richmond Raceway, przez półtoramilowe obiekty w stylu Las Vegas Motor Speedway, na superspeedway w Talladecie kończąc. Dodatkowo w fazie play-off zadebiutuje tor drogowy – Charlotte Motor Speedway Road Course. Ci, którzy czują się dobrze na Watkins Glen czy w Sonomie, będą tam mieli łatwiej, ale wyjątkowa natura „rovalu” może sprawić, że o wygranej zadecyduje spora dawka szczęścia, bo Roval to połączenie toru drogowego z owalem.

– Sezon zasadniczy był niesamowity. Harvick, Busch i Truex zdominowali rywalizację, co dodatkowo zaostrzyło apetyt innych kierowców, którzy za punkt honoru wzięli sobie pokonanie wielkiej trójki. Jeżeli to wszystko połączymy z dawką emocji, jaką zazwyczaj zapewnia nam faza play-off, to możemy spodziewać się jednej z najciekawszych końcówek sezonów od lat – mówi Szymon Tworz, komentator NASCAR na antenie Motowizji. (alk)

FILMTERACTIVE

festival of interactive communication

FILMTERACTIVE FESTIVAL 2018

WARSZAWA - 10 PAŹDZIERNIK

Campus Warsaw, Plac Konesera 10, Warszawa

#CREATIVEINDUSTRIES

ŁÓDŹ - 15 PAŹDZIERNIK

Hotel Andels, ul. Ogrodowa 17, Łódź

#BRANDEDCONTENT



NASI PRELEGENCI:



ANNA ILLER

BRANDED CONTENT
MANAGER
ALLEGRO



RAFAŁ BARAN

CEO, FCB,
BRIDGE2FUN



TOMASZ CZUDOWSKI

CO-FOUNDER
AND CHEF BUSINESS
OFFICER, TUBA SMAKU

www.filmteractive.eu

ORGANIZATOR



INSTYTUCJE FINANSUJĄCE

Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.

Dofinansowano ze środków
Ministra Kultury i Dziedzictwa
Narodowego pochodzących
z Funduszu Promocji Kultury

PARTNER STRATEGICZNY

Deloitte
Digital

PARTNERZY



CREATIVITY DAYS



DIMAQ
akredytacja

KYIV
MEDIA
WEEK

miptv.

**screen
lovers**

**content
espresso**

PATRONI MEDIALNI



MARKETER+

NowyMarketing

SOCIALPRESS

marketinglink.pl »
technologia & marketing

MAMSTARTUP

SZNYT

TELEPRO
MIESIĘCZNIK BRANŻY TELEWIZyjNEJ

**MŁODZI
WŁODZI**

DLA KAŻDEGO COŚ INNEGO

Znakomita passa polskiego kina trwa. Z roku na rok staje się ono coraz lepsze i bardziej różnorodne. Najbardziej spektakularne dowody jego klasy otrzymaliśmy podczas ostatniego Berlinale oraz Cannes, gdzie prestiżowymi laurami uhonorowano Małgorzatę Szumowską i Pawła Pawlikowskiego, reżyserów *Twarzy* i *Zimnej wojny*, zaś o różnorodności rodzimej kinematografii mogliśmy się przekonać w czasie tegorocznej Gdyni.

Owa różnorodność dotyczy nie tylko filmowych gatunków, ale i poszczególnych rodzajów kinematograficznych. Bywały czasy w polskim kinie, w których naszą kinematografię nade wszystko rozślawiały dokonania fabularzystów, bywały, że dokumentalistów, bywały wreszcie lata tłuste dla animacji. Za granicą wymyślono nawet termin Polska Szkoła Animacji, która notowała sukcesy nie mniejsze niż Szkoła Polska spod znaku Andrzeja Wajdy, Andrzeja Munka i Jerzego Kawalerowicza.

W ostatnich latach fabuły przeplatają się sukcesami z dokumentami czy animacjami. Wystarczy wspomnieć choćby Europejskie Nagrody dla Doroty Kobieli i Hugh Welchmana za *Twojego Vincenta*, którego uznano za najlepszą animację (także nominacja oscarowa i kilkanaście innych trofeów) oraz Anny Zameckiej za *Komunię*, którą uznano za najlepszy dokument, a także dla Katarzyny Lewińskiej uhonorowanej za kostiumy do *Pokotu* Agnieszki Holland i Kasi Adamik (*Idę* Pawła Pawlikowskiego europejska publiczność wybrała najlepszym filmem trzydziestolecia), weneckie laury dla dokumentalnego *Księcia i dybuka* Elwiry Niewiery i Pawła Rosołowskiego, berliński Kryształowy Niedźwiedź dla *Butterfly Kisses* Rafała Kapelińskiego oraz wiele, wiele innych prestiżowych sukcesów dla polskich fabuł, dokumentów, animacji.

Ostatnie lata to także czas wzajemnego mieszania się filmowych gatunków i rodzajów. Często używa się terminów dokument kreacyjny (określenie pozornie sprzeczne, bo albo coś jest dokumentalne, albo kreacyjne, ale proszę sobie przypomnieć choćby wspaniałą *Elementarz* Wojciecha Wiszniewskiego sprzed ponad czterdziestu lat, uznany za jeden z najlepszych i najważniejszych dokumentów w dziejach naszej kinematografii), animacja dokumentalna (jak choćby prezentowany w tym roku w Gdyni *Jeszcze dzień życia* Damiana Nenowa i Raula de la Fuente, zainspirowany głośną książką Ryszarda Kapuścińskiego) czy fałszywy dokument (czyli tak naprawdę fabuła, tyle że utrzymana w dokumentalnej poetyce). Chyba najbardziej spektakularnym przykładem na wzajemne mieszanie się środków wyrazowych kina fabularnego, dokumentalnego i animowanego są filmy Anki Damian (*Droga na drugą stronę*, *Czarodziejska Góra*), nagradzane zarówno na festiwalach filmów animowanych, jak i fabularnych czy dokumentalnych.

Z tych właśnie powodów pojawiania się coraz większej ilości dzieł, które trudno jednoznacznie sklasyfikować rodzajowo, przed czterema laty Michał Oleszczyk, ówczesny dyrektor artystyczny festiwalu gdyńskiego, wprowadził do jego programu nową sekcję dla filmów – jak to określił – eksperymentalnych, międzygatunkowych, nazywając ją *Inne Spojrzenie*. Od 2015 roku sekcja ma charakter konkursowy, a laureatami Złotego Pazura zostali uhonorowani tak niekonwencjonalni twórcy, jak Mariusz Grzegorek za *Śpiewający obrusik* (2015), Karolina Breguła za *Biuro budowy pomnika* i Piotr Dumala za *Ederly* (2016 – ex aequo) oraz Norman Leto za *Photon* (2017).

W tym roku triumfowała Olga Hajdas swym znakomitą debiutem *Nina*, w którym prawdziwy aktorski koncert dali Julia Kijowska, Eliza Rycembel i Andrzej Konopka, podobnie jak Magdalena Popławska w *53 wojnach* Ewy Bukowskiej, też umieszczonych w konkursie *Inne Spojrzenie* (nawiasem mówiąc, przypomina się „korespondujący” z *Niną* głośny film Károly Makka sprzed 36 lat pod takim właśnie tytułem z Jadwigą Jankowską-Cieślak i Grażyną Szapołowską w rolach głównych). Tegoroczna edycja *Innego Spojrzenia* stała na bardzo wysokim poziomie. Znalazły się w nim tytuły znaczące, niezwykle różnicowane gatunkowo i rodzajowo – tyle że zarówno *Nina*, jak i *53 wojny* to świetne filmy, ale mieszczące się jak najbardziej w mainstreamie, czyli w Konkursie Głównym (wtedy wspomniani aktorzy mogliby być brani pod uwagę przy przyznawaniu nagród za kreacje), podczas gdy w głównej rozgrywce konkursowej znalazły się tytuły o znamionach „innospojrzeniowych”, poszukujące nowych środków wyrazowych czy niekonwencjonalnych sposobów narracji, jak choćby *Dziura w głowie* Piotra Subbotki czy *Krew Boga* Bartosza Konopki. Wydaje się, że koniecznie trzeba doprecyzować programową formułę obu konkursów – i jej przestrzegać – by *Inne Spojrzenie* nie stało się salonem filmów, które – choć interesujące – znalazły się w nim, bo nie zmieściły się w Konkursie Głównym. Szkoda by było, bo *Inne Spojrzenie* to niezwykle wartościowa sekcja. I „inna”.

JERZY ARMATA



27-28
LISTOPADA

2008-2018

10 LAT



27-28 LISTOPADA 2018

XXIII KONFERENCJA KIKE

JUBILEUSZOWE SPOTKANIE OPERATORÓW TELEKOMUNIKACYJNYCH MŚP

CENTRUM KONGRESOWE - TARGI KIELCE

KONFERENCJE.KIKE.PL

KALENDARIUM

4-14.10	SITGES, 51. Int. Film Festival
5-12.10	KOLONIA, 28. Film Festival Cologne
8-10.10	ŁÓDŹ, 44. Konferencja PIKE
12-21.10	WARSZAWA, 34. MFF
13-14.10	CANNES, MIP Junior
15-18.10	CANNES, MIP TV

ERICSSON I POLITECHNIKA W-WSKA



Politechnika Warszawska i firma Ericsson podpisały umowę ramową dotyczącą współpracy naukowo-badawczej. Zakres działań obejmie m.in. wdrażanie innowacyjnych rozwiązań w obszarze nowych technologii

telekomunikacyjnych łącząc potencjał naukowy uczelni i unikalne doświadczenie partnera biznesowego.

Partnerstwo firmy Ericsson i Politechniki Warszawskiej realizować będzie wspólne zainteresowania badawcze oraz stymulować rozwój w zakresie innowacji technologicznych. Eksperti firmy Ericsson i naukowcy Politechniki Warszawskiej pracować będą nad rozwojem nowych technologii ICT (Information and Communication Technologies), które poprawią jakość życia oraz zapewnią wielowymiarowe korzyści zarówno odbiorcom nowoczesnych usług telekomunikacyjnych, jak i powiązanym branżom.

Nawiązana współpraca nabiera szczególnego znaczenia na progu wdrażania technologii telekomunikacji mobilnej piątej generacji – 5G. Ta rewolucyjna technika wykorzystująca mikrofałę do łączności bezprzewodowej przyczyni się do utworzenia unikalnego ekosystemu łączącego wiele dyscyplin naukowych, od telekomunikacji, poprzez transport, aż po sztuczną inteligencję.

– *Podjęcie współpracy naukowo-badawczej z firmą Ericsson, należąca do liderów na światowym rynku dostawców najnowszych rozwiązań i urządzeń dla branży telekomunikacyjnej, dobrze wpisuje się w cele realizowanej Strategii Rozwoju Politechniki Warszawskiej. Chcielibyśmy, aby innowacyjne pomysły w zakresie rozwiązań sieci telekomunikacyjnych, usług teleinformatycznych i cyberbezpieczeństwa były testowane w środowisku infrastruktury technicznej wspólnych laboratoriów badawczo-rozwojowych oraz wykorzystywane w procesie kształcenia, rozwoju studenckich kół naukowych, a także prowadzeniu doktoratów wdrożeniowych dla pracowników firmy Ericsson Polska – podkreślił prof. dr hab. inż. Jan Szmidt, rektor Politechniki Warszawskiej.*

– *Ericsson pragnie ściśle współpracować z wiodącymi uczelniami technicznymi. Połączenie eksperckiego środowiska firmy Ericsson z przestrzenią akademicką zapewniła przez Politechnikę Warszawską usprawni rozwój technologii 5G oraz upowszechni jej szerszy potencjał, celem zapewnienia rzeczywistych i namacalnych korzyści dla społeczeństwa – powiedział Martin Mellor, prezes zarządu Ericsson Sp. z o.o.*

Firma Ericsson Polska i Politechnika Warszawska są członkami Rady Porozumienia na rzecz Strategii 5G dla Polski, która uczestniczy w procesie przygotowywania wdrożeń takich sieci w naszym kraju. ▣

ODEJŚCIA/POWROTY/AWANSE

► Prezes Urzędu Komunikacji Elektronicznej Marcin Cichy objął funkcję członka Komisji Szerokopasmowej dla Zrównoważonego Rozwoju (*Broadband Commission for Sustainable Development*), działającej w ramach ONZ.



► W polskim oddziale BBC Studios Krzysztof Giczewski (w telewizji Polsat przez osiem lat pracował jako kierownik produkcji, w Deutsche Bank jako retail banking credit products mobile specialist) objął stanowisko TV & Digital Sales Managera, a do zespołu Zbigniewa Pruskiego jako Sales Executive dołączyła Magdalena Puszczyńska (w ostatnim czasie pracowała w Discovery Polska na stanowisku Marketing Executive, będąc odpowiedzialną za trade marketing). ▣



KLER Z NAGRODĄ KINO POLSKA

Ufundowana przez Telewizję Kino Polska Nagroda Publiczności 43. Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni trafiła do Wojciecha Smarzowskiego za film *Kler*.

To poruszający dramat ukazujący główne grzechy Kościoła katolickiego, takie jak korupcja, chciwość, nadużywanie władzy czy pedofilia. Bohaterami filmu są trzej katolicy księży, którzy spotykają się po latach od wspólnie przeżytej tragedii. Współczesne wydarzenia zmieniają życie każdego z nich...

Oprócz Nagrody Publiczności *Kler* otrzymał też Nagrodę Dziennikarzy, za scenografię i Nagrodę Specjalną za „podjęcie ważnego społecznie tematu”. W rolach głównych występuje czołówka polskich aktorów: Arkadiusz Jakubik, Robert Więckiewicz, Janusz Gajos i Jacek Braciak.

Nagroda Publiczności o wartości 15 tys. zł to nagroda dla filmu Konkursu Głównego Festiwalu, którą przyznają widzowie poprzez głosowanie.

Tej jesieni Telewizja Kino Polska wyemituje filmy nagrodzone na festiwalu filmowym w Gdyni w poprzednich latach. Będą to m.in. *Ida* Pawła Pawlikowskiego oraz *Jesteś Bogiem* i *Ki* Leszka Dawida. ▣

NOWE KANAŁY W EMIRATES AIRLINES

Ruszyły autorskie kanały Emirates o posiłkach (Food Channel) i winie (Wine Channel), na których przewoźnik przedstawia kulisy tworzenia pokładowego menu i współpracy z międzynarodowymi partnerami.

Dzięki nim pasażerowie dowiedzą się, jak linie Emirates zainwestowały 700 mln dolarów w wykwinne wina oraz poznają „od kuchni” regionalne i sezonowe karty dań przyrządzanych przez utytułowanych szefów kuchni. Od teraz oba kanały można oglądać na wszystkich trasach.

Food Channel pokazuje, z jak wielką uwagą kucharze Emirates opracowują menu i dobierają składniki pokładowych dań. Przewoźnik podaje około 110 milionów posiłków rocznie z taką samą dbałością o szczegóły w klasie pierwszej, biznes i ekonomicznej. Każdy odcinek przedstawia, w jaki sposób przewoźnik pozyskuje najlepsze produkty dzięki wieloletniej współpracy z partnerami na całym świecie, w tym lokalnymi dostawcami i producentami zdrowej żywności. Pierwsze dwa odcinki przeniosą widza do włoskiej Umbrii, gdzie linie Emirates kupują oliwę z Monte Vibiano, oraz na Sri Lankę, aby pokazać proces

selekcji herbaty Dilmah podawanej na pokładzie.

– *Robimy wszystko, żeby zapewnić naszym pasażerom we wszystkich klasach wspaniałe wrażenia kulinarne. Przyrządzaniu posiłków i doborowi odpowiednich win poświęcamy ogromną uwagę. Dzięki nowym kanałom widzowie poznają naszą koncepcję kulinarną, strategię cateringową i realia współpracy z naszymi partnerami. Poza tym nasze instrukcje i przepisy pozwolą naszym pasażerom wynieść z podróży coś interesującego* – powiedział Joost Heymeijer, Senior Vice President, Catering Emirates. – *Na przykład, jeśli w trakcie lotu delectujecie się wykwinnym winem Château Haut Brion 2004, możecie obejrzeć poświęcony mu odcinek, który pomoże wam docenić i zrozumieć związane z nim niuanse i jego wyjątkowość. Podobnie, jeśli właśnie zjedliście żeberka wołowe duszone w śmietanie kokosowej serwowane na pokładzie naszego samolotu i chcielibyście ugotować je w domu, przepis znajdziecie na kanale Food Channel* – dodał Heymeijer.

Na kanale Wine Channel pojawił się dokument na temat realizowanej



przez linie strategii zakupu win i bezpośrednich relacjach przewoźnika z najlepszymi winiarniami na świecie, dzięki którym na pokład Emirates trafiają najbardziej ekskluzywne roczniki. Linie Emirates przeznaczają ogromne środki na wina w ramach prężnie działającego od 10 lat programu. Codziennie przewoźnik podaje na obsługiwanych trasach ponad 80 rodzajów wina, szampana i porto. Na kanale pojawiła się seria odcinków poświęconych poszczególnym winom. Oliver Dixon, dyrektor działu Fine Wine w należącej do Grupy Emirates spółce MMI i członek zespołu Emirates zajmującego się zakupem win, zabiera widza na degustację, w trakcie której przedstawi historię producenta i opowie o elementach, które nadają każdemu winu wyjątkowy smak. Obecnie na pokładzie dostępnych jest 10 odcinków, a kolejne pojawią się już wkrótce. ■

KEMPING CZEKA NA PREMIERĘ



Kemping to najnowszy serial komediowy HBO, którego producentkami są Lena Dunham oraz Jenni Konner, twórczynie serialu *Dziewczyny*. Produkcja opowiada o grupie znajomych, którzy decydują się na weekendowy wypad na łono natury z okazji 45. urodzin jednego z bohaterów. To, co miało być miłym świętowaniem, okazuje się jednak prawdziwym testem dla wszystkich uczestników wyjazdu. Serial będzie miał swoją premierę w HBO oraz HBO GO 15 października.

Kathryn (Jennifer Garner), mająca obsesję na punkcie kontroli, z okazji zbliżających się czterdziestych piątych urodzin swojego męża Walta (David Tennant) postanawia zaprosić kilkoro znajomych i najbliższą rodzinę na

wspólny wypad na kemping. Z pozoru sielankowy weekend szybko zamienia się jednak w nie lada wyzwanie dla wszystkich uczestników wyprawy. Wyjazd wywołuje wiele emocji i odstania ukrywane do tej pory napięcia oraz wspomnienia, o których wszyscy woleliby zapomnieć. Na próbę wystawione zostają nie tylko relacje małżeńskie, ale także długoletnie przyjaźnie.

– *Kiedy zobaczyliśmy przezabawny brytyjski serial Julii Davis »Camping«, wiedziałyśmy, że jest to strzał w dziesiątkę, projekt marzeń dla scenarzystów i aktorów* – wspominają Lena Dunham i Jenni Konner. – *Udało się nam zgromadzić wspaniałą obsadę. Mamy do opowiedzenia świetną historię i bardzo cieszymy, że dzięki nam już nigdy więcej nie będziecie chcieli pojechać do lasu pod namiot.*

W rolach głównych w produkcji występują nagrodzona Złotym Globem Jennifer Garner (serial *Agentka o stu twarzach*) oraz David Tennant (serial *Jessica Jones*). Obok nich pojawiają się także: Juliette Lewis (nominowana do Oscara za *Przylądek strachu*), Arturo Del Puerto (*Dzień Niepodległości: Odrodzenie*), Ione Skye (*Młotna zagrywka*), Janicza Bravo (która wyreżyserowała film *Cytyna* i serial HBO *Rozwód*) oraz Brett Gelman (*Stranger Things*). W roli gościnnej zobaczymy Bridget Everett (*Trawnywreck*). ■



EMMY 2018 ROZDANE

17 września w Los Angeles po raz 70. wręczone zostały Primetime Emmy Awards®. W tym roku produkcje HBO otrzymały aż 23 nagrody w tym w kategorii „najlepszy serial obyczajowy” dla *Gry o tron*. Wśród tytułów z największą liczbą nagród znalazły się: *Gra o tron*, *Przegląd tygodnia: Wieczór z Johnem Oliverem*, *Westworld* oraz *Barry*.

Produkcje HBO wyróżnione tegorocznymi nagrodami Emmy® to:

- ▶ *Gra o tron* nagrodzona łącznie 9 statuetkami, w tym za: najlepszy serial obyczajowy, dla najlepszego aktora drugoplanowego w serialu obyczajowym (Peter Dinklage), najlepszą oryginalną muzykę w serialu obyczajowym czy najlepsze efekty specjalne.
- ▶ *Przegląd tygodnia: Wieczór z Johnem Oliverem* z 4 nagrodami, w tym w takich kategoriach jak: najlepszy program rozrywkowy – talk show oraz najlepszy scenariusz programu rozrywkowego.
- ▶ *Westworld* – wyróżniony 4 nagrodami, w tym m.in. dla Thandie Newton jako najlepszej aktorki drugoplanowej w serialu obyczajowym.
- ▶ *Barry* – nagrodzony 3 statuetkami w takich kategoriach jak: najlepszy aktor pierwszoplanowy w serialu komediowym (Bill Hader), najlepszy aktor drugoplanowy w serialu komediowym (Henry Winkler).

Wśród pozostałych nagrodzonych produkcji znalazły się także: *Dzienniki Zen Garry'ego Shandlinga* – najlepszy film dokumentalny lub program specjalny oparty na faktach, *The Number On Great-Grandpa's Arm* – najlepsze indywidualne osiągnięcia w animacji oraz *The Magical Wand Chase: A Sesame Street Special* – najlepszy program dla dzieci. □

VIACOM NIESTANDARDOWO WSPIERA PZU

Dział projektów specjalnych Viacom Brand Solutions wspólnie z domem mediowym UM, przygotował niestandardową akcję reklamową, promującą kampanię *PZU Odblaski – dziecko bezpieczne na drodze*. W ramach współpracy zrealizowano teledysk, w którym dzieci zachęcają swoich rówieśników do przestrzegania zasad ruchu drogowego. Klip jest emitowany w przerwach reklamowych na antenie Nickelodeon Polska.

Celem ogólnopolskiej kampanii społecznej PZU *Odblaski – dziecko bezpieczne na drodze* jest poprawa widoczności dzieci na drodze i ograniczenie wypadków z udziałem uczniów. Aby zwiększyć możliwość dotarcia z kluczowymi przekazami akcji do najmłodszej grupy docelowej, Viacom Brand Solutions we współpracy z Mediabrands Studios – komórką branded content domu mediowego UM (IPG Mediabrands), przygotował teledysk, zachęcający młodych uczestników ruchu drogowego do zachowania czujności na drodze i noszenia elementów odblaskowych na odzieży.

Treść edukacyjna i kluczowe przekazy akcji zostały ujęte w formie 90-sekundowego teledysku z udziałem dzieci, które prezentują różnorodne sytuacje na drodze, a ponadto demonstrują prawidłowe zachowania na drodze i informują rówieśników, czym są odblaski. Dzięki takiej formie realizacji, zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym mogą zostać przyswojone także przez najmłodsze dzieci, w łatwiejszy i przyjemniejszy sposób. W klipie dzieciom towarzyszy Stach Trach – jeden z *Niestraszaków* – popularnych wśród dzieci maskotek, które od kilku lat towarzyszą kampaniom społecznym PZU kierowanym do dzieci. □



PRENUMERATA:

WARUNKIEM PRENUMERATY JEST DOKONANIE PRZELEWU MIĘDZYBANKOWEGO

ZA 9 NUMERÓW TELE PRO (PRENUMERATA ROCZNA). DZIESIĄTY NUMER OTRZYMASZ GRATIS.

KOSZT ROCZNEJ PRENUMERATY TO 89,10 PLN + KOSZTY PRZYSYŁEK POCZTOWYCH.

INFORMACJI NA TEMAT PRENUMERATY UDZIELAMY POD NUMEREM TELEFONU

22 403 69 33 (W GODZ. 10:00 – 16:00) ORAZ E-MAIL: PRENUMERATA@TELEPRO.COM.PL.

REALIZUJEMY WYŁĄCZNIE PRENUMERATY OPŁACONE. POTWIERDZENIE WPŁATY PRZESŁANE

FAKSEM NA NUMER 022 632 66 52 LUB E-MAILEM NA ADRES PRENUMERATA@TELEPRO.COM.PL

PRZYSPIESZY REALIZACJĘ PRENUMERATY.

PROSIMY WPŁACAĆ NA KONTO:

VITULUS AUREUS S.C., 02-972 WARSZAWA, UL. KS. PRYMASA A. HLONDA 10/81

BRE BANK S.A., RETAIL BANKING, ŁÓDŹ, AL. MICKIEWICZA 10, 90-050 ŁÓDŹ

81 1140 2017 0000 4302 0518 3696

DOPISEK: PRENUMERATA TELE PRO

45. MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA I WYSTAWA PIKE 2018

45th INTERNATIONAL CONFERENCE AND EXHIBITION PIKE 2018

8-10.10.2018 r. DoubleTree by Hilton Hotel Łódź



NOWA GENERACJA MEDIÓW I TELEKOMUNIKACJI

NEW GENERATION OF MEDIA AND TELECOMMUNICATIONS

www.konferencjepike.pl

PATRONAT HONOROWY



PARTNERZY



PATRONAT MEDIALNY



WSPÓŁPRACA



organizatorzy:



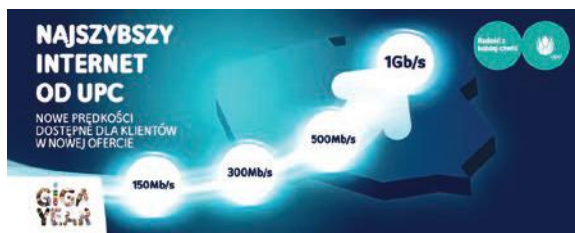
GIGAPRĘDKOŚĆ UPC

UPC Polska, lider sektora kablowego, wraz z rozpoczęciem ery gigabitowej w Polsce wystartował z najbogatszą ofertą prędkości internetu światłowodowego oraz nową kampanią marketingową i promocjami. Pierwsi klienci w Warszawie już korzystają z internetu o prędkości 1Gb/s od UPC, a w całej Polsce dostępne jest nowe portfolio usług, z szerokim wachlarzem najwyższych prędkości, najlepszej jakości Wi-Fi ze smart modemem Connect Box oraz bogatą ofertą treści telewizyjnych.

W ramach oferty klienci w Warszawie mogą już korzystać z najszybszego gigabitowego internetu światłowodowego, czyli prędkości 1000 Mb/s, a w pozostałych lokalizacjach w Polsce – z atrakcyjnej oferty prędkości – 150 Mb/s, 300 Mb/s oraz 500 Mb/s. Klienci otrzymują również najlepsze Wi-Fi na rynku z nowoczesnym modemem Connect Box lub Giga Connect Box – wspierającym prędkości 1 Gb/s. Modem wpisuje się w światowe trendy, jest kompatybilny z wieloma technologiami przydatnymi w domu i biurze oraz wyróżnia się atrakcyjnym designem.

Wraz z giga przyspieszeniem internetu UPC rozwija także ofertę telewizyjnej rozrywki. Do sportowych kanałów dołączyły dwa kanały Polsat Sport Premium oraz cztery serwisy pay-per-view Polsat Sport Premium, dzięki którym będzie można oglądać rozgrywki w ramach Ligi Mistrzów UEFA oraz Ligi Europy UEFA przez najbliższe trzy lata.

Klienci UPC otrzymali też dostęp do pakietu telewizyjnego Start HD, wzbogaconego aż o 18 kanałów



telewizyjnych, obecnych do tej pory jedynie w wyższych pakietach – Select i Max. Tym samym liczba kanałów w pakiecie Start HD wzrosła z 32 do 50. Fani kanałów tematycznych Polsatu również skorzystają na wrześniowych zmianach. Do oferty telewizyjnej rozrywki UPC dołączył kanał Polsat Doku, który dostępny będzie w pakiecie Max. Do 8 stycznia 2019 roku kanał ten w ramach tzw. otwartego okna, będą mogli oglądać też klienci pakietu Select, podobnie jak kanały Polsat Play i Polsat Romans – „otwarte okno” dla tych kanałów w pakiecie Select również potrwa do 8 stycznia przyszłego roku.

Główną ideą kreatywną kampanii marketingowej jest kosmiczna prędkość. Kampania prezentująca nowe propozycje marki, internet 1 Gb/s z nowoczesnym modemem i Smart Wi-Fi, obejmie swoim zasięgiem całą Polskę, w tym Warszawę, jako pierwsze polskie Giga Miasto w sieci Liberty Global. Działania prowadzone będą w telewizji, radiu, digitalu, w social media, na nośnikach outdoor i POSM. ■

FIBARO SMART HOME BOT



Wychodząc naprzeciw stale rosnącej popularności asystentów głosowych i komunikatorów internetowych, FIBARO stworzyło nową funkcję dla swojego systemu. FIBARO Smart Home BOT (FIBOT) umożliwia zarządzanie inteligentnym domem dzięki aplikacji Facebook Messenger.

FIBOT jest odpowiedzią na rosnącą popularność asystentów głosowych i komunikatorów internetowych, bez których wielu ludzi nie wyobraża już sobie codziennego funkcjonowania. Teraz użytkownicy systemu FIBARO, będą mogli porozmawiać na Messengerze nie tylko ze znajomymi, ale także z własnym mieszkaniem. FIBARO Smart Home Bot to kolejne rozwiązanie

przygotowane przez FIBARO, które ma na celu pozwolić użytkownikom na jeszcze bardziej intuicyjne sterowanie inteligentnym domem.

Nowatorskie narzędzie FIBARO Smart Home Bot pozwala sterować systemem FIBARO z poziomu popularnego komunikatora internetowego. Do rozpoczęcia obsługi urządzeń nie potrzeba pobierać żadnego dodatkowego oprogramowania ani przeprowadzać aktualizacji systemu. W celu komunikowania się ze swoim mieszkaniem potrzebna jest jedynie centrala Home Center 2 lub Home Centre Lite, konto FIBARO ID i oczywiście założony profil na Facebook Messenger. Rozwiązanie od FIBARO funkcjonuje dzięki udostępnionych przez Facebook'a mechanizmach działania specjalnych botów, opartych o sztuczną inteligencję i zaawansowane NLP (Neuro-Lingwistyczne Programowanie). Dzięki temu nasza rozmowa z mieszkaniem do złudzenia może przypominać zwykłą konwersację ze znajomym.

Jeszcze nie tak dawno rozmawianie z domem było możliwe jedynie w książkach i filmach science-fiction. Dzisiaj swobodne wydawanie poleceń, nawet na odległość, stało się faktem. Sterowanie mieszkaniem za pośrednictwem Messenger'a pozwala na sprawdzenie np. czy zamknięte są okna, poziomu temperatury czy zmianę natężenia światła. Wystarczy zadać FIBARO Smart Home Bot pytanie lub użyć jednej z komend dostępnych na stronie FIBARO. Są to krótkie polecenia i zapytania takie, jakie stosujemy w normalnej komunikacji np. *Czy światło w łazience jest wyłączone? Jaka jest temperatura? Włącz ogrzewanie.* W odpowiedzi nasz dom odeśle nam informacje, o jakie pytania lub potwierdza, że zadanie, jakie mu wyznaczaliśmy za pośrednictwem Messenger'a, zostało wykonane. W tej chwili komunikacja z domem odbywa się w języku angielskim, podobnie jak w przypadku asystentów głosowych, jednak FIBARO nie wyklucza, że w przyszłości rozbuduje bazę obsługiwanych języków. ■

20. URODZINY CARTOON NETWORK



We wrześniu minęło dwadzieścia lat, odkąd Cartoon Network rozpoczął nadawanie w Polsce. W tym czasie na kreskówkach takich jak *Atomówki* czy *Laboratorium Dextera* wychowały się całe pokolenia, a dziś dzieci z zaciekawieniem śledzą losy *Gumballa*, czy *Bena 10*.

Stacja niezmiennie stawia na oryginalne produkcje, a już wkrótce na antenie pojawią się kolejni nowi bohaterowie. Już w październiku na antenie pojawi się nowy serial *Craig znad potoku*, a w grudniu Cartoon Network zabierze dzieci do magicznego *Obozu na wyspie*.

W sobotę 22 września w centrum Warszawy Cartoon Network

hucznie świętował dwudzieste urodziny. Zaproszeni goście mogli spotkać swoich ulubionych bohaterów, przybić piątkę z *Atomówkami* czy zrobić sobie zdjęcie z Finnem i Jakiem. Eventowa przestrzeń szybko wypełniła się dziecięcym śmiechem. Na urodzinach nie zabrakło gwiazd związanych ze stacją: Margaret, która śpiewa czołówkę nowych *Atomówek*, Bartosz Obuchowicz, prowadzący program *Ben 10 wyzwanie* i Emilka Dankwa. Wśród gości pojawili się również inni sympatycy kanału – zwycięzcy *The Voice Kids* i przyszła reprezentantka Polski na Eurowizji Junior – Roxana Węgiel oraz znani z tego samego programu Zuzanna Jablońska i zespół 4 Dreamers, a także Ula Kowalska, która wygrała *Małych Gigantów*. Na imprezie razem ze swoimi pociechami bawili się też Zosia Ślotała, Anna Korcz oraz Piotr Rubik z żoną Agatą. ■



OD RIO GRANDE DO ZIEMI OGNISTEJ

Z okazji pierwszej rocznicy nadawania kanału w języku hiszpańskim, France 24 proponuje wyjątkową podróż po Ameryce Łacińskiej od Rio Grande do Ziemi Ognistej. Trzech dziennikarzy z France 24 pokonało dystans prawie 11 000 kilometrów i zrealizowało 7 fascynujących reportaży w językach francuskim, hiszpańskim, angielskim i arabskim. Podróż od Meksyku po Argentynę, przez Panamę, Kolumbię, Peru i Chile aby poznać ludzi, kulturę, zobaczyć najbardziej rozpoznawalne miejsca na kontynencie. Cykl już od 30 września na natenie France24. ■

POLSKIE KINO JEST KOBIETĄ

Agnieszka Holland, Małgorzata Szumowska, Agnieszka Smoczyńska-Konopka, Joanna Kos-Krauze, Katarzyna Klimkiewicz, Aneta Kopacz, Karolina Bielawska, Anna Jadowska, Anna Kazejak, Hanna Polak, Lidia Duda, Maria Zmarz-Koczanowicz, Anna Zamecka, Zofia Kowalewska, Dorota Kobiela, Aleksandra Terpińska, Kasia Adamik, Olga Chajdas, Jagoda Szalc, Kinga Dębska to tylko niektóre polskie reżyserki i laureatki dziesiątek nagród na festiwalach całego świata, a przecież są jeszcze producentki, scenarzystki, reżyserki obsady, operatorki, kompozytorki, montażystki, kostiumografki, scenografki, animatorki, kierowniczki produkcji, charakteryzatorki... – nie zapominając o aktorkach oczywiście.

21 września na zorganizowanej przez Kobiety Filmu podczas 43. Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni konferencji podpisana została deklaracja dotycząca wdrażania równości płci w branży filmowej. Podpisy złożyli

Dyrektor Festiwalu Leszek Kopec oraz przewodniczący Rady Programowej Wojciech Marczewski. Główne postulaty dotyczące przygotowania harmonogramu i trybu wprowadzania



zmian mających na celu równość płci we wszystkich ciałach decyzyjnych Festiwalu; prowadzenia i udostępniania statystyk dotyczących płci autorów filmów zgłaszanych do selekcji festiwalowej; kontynuacji polityki transparentności tj. dalszego upubliczniania nazwisk Komisji Selekcyjnej i Rady Programowej Festiwalu w celu monitorowania udziału kobiet w ciałach decyzyjnych festiwalu. Podobne deklaracje podpisane zostały przez międzynarodowe festiwale w Cannes, Toronto, Locarno, Wenecji, ale to Polski Festiwal Filmów Fabularnych jest pierwszym wydarzeniem o charakterze narodowym, który podjął się takich zobowiązań. ■

REKLAMA

PROJEKTOWANIE WNETRZ

WWW.KOŁODZIEJSZMYT.COM

BIURO@KOŁODZIEJSZMYT.COM



Kołodziej & Szmyt

PROJEKTOWANIE WNETRZ

KOŁODZIEJ & SZMYT

UL. WORONICZA 31/180 WARSZAWA

+ 603 674 590



NOWA PRODUKCJA PLAYER

We wrześniu ruszyły zdjęcia do pierwszej ekranizacji o słynnej mecenas – Joannie Chyłce. Na zlecenie TVN powstaje siedmioodcinkowy serial według tomu *Zaginiecie* autorstwa Remigiusza Mroza. Premiera została zaplanowana na połowę listopada w player. Rolę głównej bohaterki zagra Magdalena Cielecka. Reżyseruje Łukasz Palkowski.

Główna bohaterka Joanna Chyłka jest zdolna, bezkompromisowa, odważna i niepokorna. W prawniczym świecie pełnym mężczyzn w niczym im nie ustępuje. Gdy trzyletnia Nikola Szlezyngier znika bez śladu, a policja nie znajduje dowodów wskazujących na porwanie, głównymi podejrzanymi stają się rodzice dziecka. To właśnie Chyłka i jej nowy aplikant Kordian Oryński podejmują się obrony małżeństwa. Wszystkie poszlaki wskazują jednak na winę Szlezyngierów. Czy prawnicy zdołają wspólnie doprowadzić sprawę do szczęśliwego finału?

Oprócz Magdaleny Cieleckiej w obsadzie serialu znaleźli się również Filip Pławiak, Katarzyna Warnke, Olga Boładź, Michał Żurawski, Szymon Bobrowski, Jacek Koman, Jerzy Schejbal, Mirosław Baka, Artur Żmijewski, Piotr Głowacki, Piotr Stramowski, Mirosław Haniszewski, Piotr Żurawski oraz Jakub Gierszał.

Odcinki dostępne będą tylko w player, a przedpremierowo udostępniane w ramach płatnej oferty w player+. – *Stawiamy na »Chyłkę« Remigiusza Mroza, ponieważ widzimy w tej prozie ogromny potencjał. Jesteśmy przekonani, że jego fani będą zadowoleni po obejrzeniu naszej produkcji* – mówi Maciej Gozdowski, dyrektor zarządzający player.

Producentem z ramienia TVN jest Dorota Chamczyk, producentem wykonawczym – Violetta Furmaniuk-Zaorska i jej firma Aktiv Media. Za scenariusz odpowiada Justyna Stefaniak, Krzysztof Szpetmański oraz Michał



Magdalena Cielecka

Wawrzecki we współpracy z Darią Rogozińską i Dorotą Chamczyk. Autorem zdjęć jest Mateusz Wichlacz, scenografię przygotowuje Aleksandra Kierzkowska, kostiumy – Agnieszka Werner-Szyrle. Kierownikiem produkcji jest Artur Polański. ▣

UOKiK MA WĄTPLIWOŚCI

W opinii UOKiK kupno Multimedia Polska przez Vectrę może ograniczyć konkurencję w tv kablowej i internecie szerokopasmowym. Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów skierował do drugiego etapu postępowanie w sprawie przejęcia przez Vectrę kontroli nad Multimedia Polska. Regulator ocenia, że firmy świadczą identyczne usługi w tych samych miastach, więc ich fuzja niesie ze sobą ryzyko ograniczenia konkurencji.

Umowa typu term sheet, ustalająca wstępne warunki transakcji, została podpisana przez Vectrę i większościowych akcjonariuszy Multimedia Polska pod koniec sierpnia br. Nie podano, ile wynosi cena za przejmowaną firmę. – *Niniejsza transakcja wpisuje się w strategię*

Vectry. Zwiększenie skali działalności wzmacnia potencjał dalszego rozwoju oraz zwiększa możliwości dalszych inwestycji infrastrukturalnych i technologicznych – uzasadnił Tomasz Żurański, prezes Vectry. – *Połączony podmiot skorzysta z istotnych synergii i będzie mógł efektywniej funkcjonować na konkurencyjnym polskim rynku telekomunikacyjnym* – zapowiedział. Jednocześnie Vectra zgłosiła tę transakcję do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, który musi wyrazić zgodę, żeby mogła zostać zrealizowana.

25 września Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów poinformował, że skierował postępowanie w tej sprawie do drugiego etapu. Regulator zwrócił uwagę, że Vectra i Multimedia Polska na tych samych

obszarach świadczą identyczne usługi: działalność firm pokrywa się w 39 miastach w zakresie płatnej telewizji, a w 45 miejscowościach w zakresie szerokopasmowego internetu stacjonarnego. - Z informacji przedstawionych przez przedsiębiorców wynika, że transakcja może doprowadzić do ograniczenia konkurencji w kilkunastu miastach. Dlatego konieczna jest druga faza postępowania, w której UOKiK musi zweryfikować te dane – wyjaśnił regulator. Zaznaczył przy tym, że rozpoczęcie drugiego etapu postępowania nie przesądza o tym, jaka decyzja zostanie wydana. Wariantów jest kilka: prezes UOKiK-u może wyrazić bezwarunkową lub warunkową zgodę na fuzję albo zakazać jej przeprowadzenia. ▣

magazyn

FILMOWY

PISMO STOWARZYSZENIA FILMOWCÓW POLSKICH

WWW.SFP.ORG.PL

Co miesiąc:

- Wywiady
- Raporty
- Relacje
- Komentarze



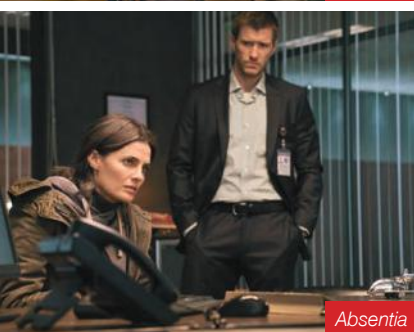
 Stowarzyszenie
Filmowców
Polskich

WSZYSTKO, CO NAJWAŻNIEJSZE W POLSKIM KINIE

AGENCI, DETEKTYWI, WAMPIRY



Absentia



Absentia



Śledczy do pary



Śledczy do pary

ABSENTIA (AXN)

Absentia, doceniony przez krytyków serial w konwencji thrillera, do którego zdjęcia właśnie trwają m.in. w Sofii, powróci do AXN w 2019 roku. Premiera obejmie m.in. Polskę, Rumunię, Węgry, Bułgarię, Czechy, Słowację, Chorwację, Słowenię, Macedonię, Czarnogórę, Serbię, Mołdawię, Bośnię i Hercegowinę. *Absentia* to historia agentki FBI, Emily Byrne (w tej roli znana z serialu *Castle* Stana Katic), która podczas pościgu za seryjnym mordercą w Bostonie znika bez śladu, a policja uznaje ją za zmarłą. Sześć lat później zostaje odnaleziona w lesie. Nie pamięta, co się z nią działo przez poprzednie lata. Po powrocie do domu dowiaduje się, że jej mąż ponownie się ożenił, a ich syna wychowuje teraz inna kobieta. Bohaterka odkrywa także, że została wplątana w serię morderstw.

W drugim sezonie serialu Emily, po odnalezieniu i zabiciu swojego oprawcy, stara się wrócić do równowagi i odnaleźć w nowej rzeczywistości, w czym pomagają jej syn Flynn i były mąż Nick. Jednak obsesyjne śledztwo Emily doprowadza do odkrycia seryjnego mordercy i niebezpiecznego spisku, który zagraża nie tylko jej rodzinie.

Za produkcję *Absentii*, która powstała na zamówienie Sony Pictures Television Networks odpowiada Masha Productions. Producentem wykonawczym i reżyserem serialu jest Oded Ruskin (*False Flag*). Wśród producentów wykonawczych są także: Julie Glucksman, Stana Katic i Maria Feldman (*False Flag*, *Fauda*). Twórcami scenariusza są Gaia Violo i Matt Cirulnick, a za podstawę posłużył im scenariusz do pilota serialu autorstwa Violo.

W drugim sezonie do obsady serialu dołączą Matthew Le Nevez i Natasha

Little. Le Nevez wcieli się w postać Cala Isaaca, niezłomnego byłego komandosa z rozbrajająco optymistycznym nastawieniem do życia. Cal rozumie, przez co przechodzi Emily, jest lojalny, empatyczny i bardzo podobny do głównej bohaterki. Little zagra agentkę specjalną Julianne Gunnarsen, doświadczoną, piękną i enigmatyczną profilerkę FBI, która pomimo swojej nonszalancji jest niezwykle skuteczna. Julianne dołącza do bostońskiego biura terenowego FBI po ataku terrorystycznym, który wstrząsnął całym miastem. Oprócz Le Nevez i Little na ekranie pojawią się: Patrick Heusinger, Cara Theobold, Angel Bonanni i Neil Jackson. (mm)

ŚLEDZCY DO PARY (13 ULICA)

Ulubiony duet detektywistyczny 13 Ulicy pojawi się po przerwie w nowych odcinkach drugiego sezonu serialu *Śledczy do pary*. Były hokeista Matt Shade jest pełnoprawnym partnerem Angie, a to oznacza nowe i jeszcze ciekawsze sprawy, dzięki którym dwójka śledczych po raz kolejny może wykazać się sprytem, odwagą i logicznym myśleniem.

Dotychczasowe życie ex-hokeisty Shade'a (w tej roli Jason Priestley, niezapomniany Brandon z serialu *Beverly Hills, 90210*) obfitowało w skandale i niejasne zagrywki. W pierwszym sezonie główny bohater, aby odkupić swoją burzliwą przeszłość, dołączył do prywatnej detektyw Angie Everett (w tej roli Cindy Sampson), by razem rozwiązywać kryminalne zagadki jej klientów. Pomimo początkowego dystansu i kilku niesnasek, Matt szybko zyskał zaufanie Angie, która zaproponowała mu współprowadzenie agencji detektywistycznej. Chociaż oboje działają

w inny sposób i inaczej patrzą na świat, razem dopełniają się i potrafią wyjść z każdej opresji.

W nowych odcinkach drugiego sezonu Matt zostaje zatrudniony przez boksera, który chce dowiedzieć, że walka była ustawiona, a Angie sprowadza do pomocy swoją matkę w roli doradcy ds. hazardu. Potem kiedy aktor odtworzający postać króla w restauracji tematycznej uważa, że ktoś chciał go otruć, para detektywów przekonuje się, jak okrutną epoką było średniowiecze. Następnie Shade i Angie spędzają wakacje w luksusowym domu letniskowym, gdy jego właściciel zatrudnia ich do zweryfikowania swoich podejrzeń o zdradę.

Oprócz Jasona Priestleya i Cindy Sampson w obsadzie drugiego sezonu znaleźli się m.in. legendarny bokser wagi ciężkiej George Chuvalo, który zagra samego siebie, służąc dobrą radą klientowi detektywów, aktorka Laura Vandervoort, która wystąpi w roli ponadprzeciętnie inteligentnej programistki szantażowanej przez byłego pracodawcę. (eli)

WAMPIRY: DZIEDZICTWO (HBO GO)

To kontynuacja losów bohaterów *Pamiętników wampirów* i *The Originals*. W ciągu ostatnich 10 lat legendarni bohaterowie i antybohaterowie seriali *Pamiętniki wampirów* i *The Originals* przyciągnęli zainteresowanie widzów na całym świecie. Nowy serial *Wampiry: Dziedzictwo* kontynuuje wątki związane z ich rodzinami i miłościami. Bohaterami produkcji jest kolejne posiadające ponadnaturalne zdolności pokolenie, które spotyka się w słynnej szkole – Salvatore School for the Young and Gifted. To właśnie w tym niezwykłym miejscu w dorosłe życie wchodzi 17-letnia córka Klausa Mikaelsona – Hope Mikaelson, córki-bliźniaczki Alarica Salzmanna: Lizzie i Josie Salzman, oraz inne nastolatki, które na przekór własnej naturze pilnie uczą się i doskonalą. Czy młode czarodziejki, wampiry i wilkołaki zostaną bohaterami na miarę własnych marzeń? A może wręcz przeciwnie – podążą mroczną ścieżką zgodnie ze swoją naturą? (ani)



BABILON BERLIN

18 października premiera na antenie kanału Epic Drama jednego z najlepszych seriali historycznych ostatniej dekady. Nagrodzony Emmy i sprzedany do blisko 100 krajów telewizyjny fresk zyskał znakomite recenzje i aplauz telewizyjnej widowni. Zrealizowany z niezwykłą pieczołowitością w trosce o zachowanie realiów epoki, ze znakomitymi kreacjami aktorskimi i świetnymi zdjęciami, jest sztandarowym przykładem procesu, który określić można jako powrót do telewizyjnych źródeł. Do klasyki gatunku i jego najwybitniejszych dzieł z lat 60-tych i 70-tych. Kosztował ponad 40 milionów euro i pewnie jeszcze długo pozostanie najdroższym serialem zrealizowanych za naszą zachodnią granicą, stał się też świetnym towarem eksportowym. Po równie udanie zrealizowanych i przyjętych wcześniej serialach – *Nasze matki*, *Nasi ojcowie* czy *Ku`Damm 59*, *Babilon Berlin* podpisany przez trojkę reżyserów: Henka Handloegtena, Toma Tykwera i Achima von Borriesa, miał swoją światową premierę podczas targów telewizyjnych w Cannes, jesienią 2016 roku. W ubiegłym trafił do światowej dystrybucji, szybko przekraczając liczbę 80 krajów, w których był pokazywany.

Teraz trafia na antenę Epic Drama, którego animatorzy tak go rekomendują:

Berlin, szalone lata dwudzieste. Tętniąca życiem metropolia przyciąga ludzi utalentowanych i ambitnych. Pod tą łśniącą powierzchnią kłębią się jednak ubogie masy marzące o lepszym życiu. To czasy zorganizowanej przestępczości i politycznego ekstremizmu. Dawne militarystyczne elity nie zamierzają oddać władzy, a w tle zaczyna pokazywać swoją siłę jeszcze bardziej przerażający potwór.

W rolach głównych wystąpili: Volker Bruch, Liv Lisa Fries, Peter Kurth, Matthias Brandt, Leonie Benesch.



BROKEN

Enigmatyczny ksiądz Michael Kerrigan jest dla mieszkańców małego angielskiego miasteczka spowiednikiem i doradcą w codziennych, często dramatycznych problemach.



EMISJA: od 26 października, godz. 22.30

WYPRAWA NA DNO: ZABÓJCZY PACYFIK

Pacyficzny pierścień ognia to strefa podwodnych wulkanów, trzęsień ziemi i tsunami. Technologia mapowania trójwymiarowego pozwoli odnaleźć ślady tych zjawisk.



EMISJA: od 6 października, godz. 16.00

WIELKIE KONSTRUKCJE III RZESZY

Autorzy serii wraz z grupą ekspertów ruszają w mroczną podróż po europejskich dawnych centrach przemysłowych, aby odkryć to, co pozostało po nazistowskiej rzeczywistości.



EMISJA: od 8 października, godz. 20.10

NIELEGALNI

Ekranizacja powieści Vincenta V. Severskiego o tym samym tytule. Historia dokonań Konrada Wolskiego, szefa wydziału Q, elitarniej komórki polskiego wywiadu.



EMISJA: od 21 października, godz. 21.30

NOCE Z HORROREM

W cyklu trzy części mrożącej krew w żyłach serii Krzyk. Seryjny morderca grasuje w małym miasteczku Woodsboro. Jego ofiarami są uczniowie miejscowej szkoły średniej.



EMISJA: 12,13,14 października, godz. 22.00

WOJNA TRZYDZIESTOLETNIA

Trzysta lat temu wybuchła wojna trzydziestoletnia (1618-1648), której przebieg i wynik do dziś ma wpływ na współczesny kształt polityczny i wyznaniowy naszego kontynentu.



EMISJA: od 20 października, godz. 21.00

KU`DAMM 59

Opowieść o konserwatywnej matce i jej trzech córkach, które kobieta z całych sił pragnie wydać za mąż. Niemiecki miniseriał osadzony w Berlinie lat 50. ubiegłego wieku.



EMISJA: od 3 października, godz. 21.00

ZAWODOWCY

Trzy różne ekipy, trzy różne zawody, jeden wspólny mianownik – ogromne ryzyko, wynikające z wykonywanej pracy. Alpinści, drwale i rybacy mają je we krwi.



EMISJA: od 17 października, godz. 22.00

OPOWIEM CI O ZBRODNI

Bonda, Brejdygant, Chmielarz, Guzowska, Kuźmiński, Puzyńska – 6 znanych nazwisk autorów polskiej literatury kryminalnej i 6 opowieści o prawdziwych polskich zbrodniach.



EMISJA: od 17 października, godz. 22.00

EKSLUZYWNY REJS (1 i 2 seria)

Regal Princess to jeden z największych luksusowych wycieczkowców świata płynący tu z Kopenhagi do Sankt Petersburga. Zapewnia najwyższy poziom obsługi pasażerom.



EMISJA: od 1.22 października, godz. 19.05

ZNAKI

W miasteczku Sowie Doły na Dolnym Śląsku ginie studentka. Tajemniczą i okrutną egzekucją żyją media. Mimo intensywnego śledztwa sprawa nie zostaje rozwiązana.



EMISJA: od 10 października, godz. 22.00

LALIGA SANTANDER

Żaden inny mecz piłkarski na świecie nie budzi tak wielkich emocji, jak słynne El Clásico, w którym FC Barcelona mierzy się z Realem Madryt na legendarnym Camp Nou.



EMISJA: 28 października, godz. 21.00

THE WALKING DEAD (9. SEZON)

Spotkamy bohaterów półtora roku po zakończeniu wojny ze Zbawcami. To czas względnego spokoju pomiędzy grupami, które nadal pod przywództwem Ricka, współpracują ze sobą...



EMISJA: od 8 października, godz. 22.00

KIEDY DZIECI MAJĄ DZIECI

Życie nastolatki jest ciężkie, ale jeszcze trudniejsze jest życie nastolatki w ciąży. Seria odśladnia kulisy egzystencji 3 niepełnoletnich dziewczyn, które zaszły w nieplanowaną ciążę.



EMISJA: od 27 października, godz. 16.00

ŚLEPNĄC OD ŚWIATEL

Nowy polski serial w reżyserii Krzysztofa Skoniecznego (*Hardcor Disco*) nakręcony na podstawie bestsellerowej powieści Jakuba Żulczyka o tym samym tytule.



EMISJA: od 27 października, godz. 20.00

DZIKI FRANK W INDIACH

Doświadczony przyrodnik Frank Cuesta wyrusza na Półwysep Indyjski, by przyrzeć się najsłynniejszemu gatunkom zwierząt tamtego regionu. Nie może zabraknąć jadowitych węży.



EMISJA: od 4 października, godz. 22.00

CZEMU WSZYSCY NIENAWIDZĄ ANGLIKÓW?

Dlaczego tak wiele krajów nie lubi Anglików? Od wieków Francuzi, Szkoci, Walijczycy, Irlandczycy i Niemcy narzekają na Anglików. I nic nie wskazuje, by miało się to zmienić.



EMISJA: od 31 października, godz. 21.00

POKŁOSIE

Frank Kalina po latach emigracji wraca do Polski, gdy dowiaduje się, że jego młodszy brat Józef popadł w konflikt z mieszkańcami wsi. Odkrywa też ich mroczną tajemnicę sprzed lat.



EMISJA: 9 października, godz. 20.00

STACEY DOOLEY: JAK WYGLĄDA PRANIE MÓZGU

Dziennikarka decyduje się dołączyć do jednych z najbardziej kontrowersyjnych ideologicznie ruchów młodzieżowych na świecie, aby dogłębnie poznać ich ekstremalne poglądy.



EMISJA: od 16 października, godz. 21.55

AUSTRALIJSCY POSZUKIWACZE ZŁOTA

Nieustraszeni łowcy skarbów wracają! Zobaczmy nowe ekipy, nowe działki, nieoczekiwane awarie sprzętu i niebezpieczne konfrontacje ze złodziejami – ryzyko wyższe niż kiedykolwiek.



EMISJA: od 1 października, godz. 21.00



JEST TAKI KRAJ...

Gdzie banda łysych troglodytów bije i łyż uczestniczki posejmowego protestu, a prokuratura odmawia podjęcia działań, bo młodzieńcy owi tylko wyrażali razami i bluzgami swe niezadowolenie.

Gdzie ksiądz pedofil chrońiony przez swego biskupa może liczyć na dobre słowo z prawej strony politycznej barykady, a jego ofiara co najwyżej na lekceważące wzruszenie ramion.

Gdzie nadgorliwy szef regionalnej rozgłośni państwowego radia unieważnia popularny plebiscyt na najdłużej oklaskiwany film narodowego festiwalu, bo mógłby wygrać nieprzychylny hierarchii kościelnej dramat wybitnego reżysera.

Gdzie przewodniczący narodowego regulatora mediów elektronicznych, pewnie z braku zajęcia, startuje w wyborach do sejmiku wojewódzkiego.

Gdzie szef rządu bez cienia zażenowania przypisuje sobie zasługi, których finał miał doprowadzić do wejścia naszego kraju do Unii Europejskiej. I podobne rewelacje serwuje narodowi przynajmniej raz w tygodniu.

Jakby zapomniał, że ludzie wszystko pamiętają, a internet wszystko i jeszcze więcej.

Gdzie publiczna telewizja po prostu wycięła z relacji złośliwy komentarz wobec występu jej prezesa sprzed dwu lat uznanego reżysera podczas gali kończącej doroczne święto polskiego kina. Jak kilkanaście lat temu...

Gdzie można po pijaku przejechać dziecko na pasach, ale jak ofiara spędzi w szpitalu

mniej niż 7 dni, to nic nam nie grozi poza mandatem.

Gdzie byle kopacz w II lidze zarabia tygodniowo więcej niż doświadczony, dobry nauczyciel w szkole średniej.

Gdzie...



Wojciech Smarzowski przed wycięciem

WD 40

TECHNIKA & KONTENT TV
TELEPRO
MIESIĘCZNIK BRANŻY TELEWIZYJNEJ

WYDAWCA:
VITULUS AUREUS s.c.

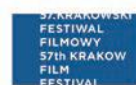
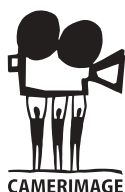
ADRES WYDAWCY I REDAKCJI:
02-972 Warszawa,
ul. ks. Prymasa A. Hłonda 10/81
tel.: 00 48 22 403 69 33
fax: 00 48 22 403 96 65
e-mail: redakcja@telepro.com.pl
www.telepro.com.pl

REDAKCJA:
Janusz Kolodziej
(red. naczelny)
i zespół
e-mail: jk@telepro.com.pl
STAŁE WSPÓŁPRACUJĄ:
Marek Hendrykowski, Wojciech Kowalczyk,
Grzegorz Morkowski, Jacek Bielski,
Andrzej Bukowiecki, Jerzy Bojanowicz,
Barbara Kaźmierczak, Jerzy Armata,
Piotr Machul, Konrad J. Zarębski
Opracowanie graficzne: Anna Stępiak

REKLAMA: reklama@telepro.com.pl

ZDJĘCIA: National Geographic (okładka),
Cartoon Forum, Messe Berlin GmbH, Kino
Świat, Digital One, Sharp Polska, Samsung
Polska, EVIO, Pomorska Fundacja Filmowa,
Ericsson Polska oraz zespoły prasowe i PR
dystrybutorów filmowych, stacji telewizyjnych,
kanałów tematycznych i platform satelitarnych.

Festiwale, targi i nagrody, którym patronujemy



mipcom®

15-18 October 2018

Palais des Festivals - Cannes - France



**Join the conversation
with inspirational voices**



Issa Rae
Creator
and Producer

Jamie Oliver
Chef and
Campaigner

Tim Davie
CEO,
BBC Studios

Kay Madati
VP and Global Head
of Content Partnerships,
Twitter

Josh Sapan
President
and CEO,
AMC Networks

mipjunior.
13-14 October 2018

mip® Driving the content economy



NOWY POLSKI SERIAL HBO

ŚLEPNĄC OD ŚWIATEŁ

WSZYSTKIE ODCINKI
27 PAŹDZIERNIKA

HBO GO

WYPRÓBUJ PRZEZ MIESIĄC BEZPŁATNIE NA [HBOGO.PL](https://hbo.go.pl)